Nr. 153. Niedziela, 6. Lipca 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60.** h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie, z dnia 4 lipca b. r. do l. 78.559 w sprawie weterynarsko-policyjnych zarządzeń co do przywozu świń z Węgier, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 lipca.

Parlament włoski nie wytrzymał lipcowego upału i odroczył się. Posłowie tak byli już znużeni i tak znudzeni, że nie chcieli nawet słyszeć o dalszych obradach i o dalszym pobycie w Rzymie; w ostatnich tygodniach stosy ustaw i ważnych rezolucyj załatwiono na Monte Citorio prawie bez rozprawy lub zgoła zupełnie bez dyskusyi, uchwalano je znaczną większością głosów. Były zaś pomiędzy temi przedłożeniami tak ważne ustawy, jak ustawa o poprawie bytu urzędników kolejowych, którzy pragnąc przeprowadzić spełnienie swych życzeń, chcieli na wiosnę urządzić strejk, tak, że musiano dopiero powołać ich jako rezerwistów pod broń z pozostawieniem na stanowiskach służbowych, aby zapobiedz ogólnemu „bezrobociu kolejowemu“ we Włoszech. Pomiędzy załatwionemi w ten sposób ustawami znajduje się także ustawa o budowie kolei drugorzędnych, mająca znaczną doniosłość ekonomiczną i socyalną. W ogóle, włoska Izba posłów, która niedawno wybrana, w pierwszej chwili nie dopuściła nawet rządowego kandydata na stanowisko prezydenta Izby, obecnie w większości dwóch trzecich oddawała głosy swe bez wahania za przedłożeniami rządowemi; jest to charakterystyczny rys parlamentaryzmu włoskiego i dla tego też nie byłoby zupełnie niespodzianką, aby ta sama Izba po ponownem zebraniu się w jesieni — obaliła gabinet. Na razie jednak na to się nie zanosi, a nawet w senacie, gdzie dawniej przeciwtemu, który jest właściwie *spiritus movens* gabinetu Zanardelliego, przeciw ministrowi spraw wewnętrznych Giolittiemu, silna opozycya groźnie się miotała, obecnie budżet ministerstwa spraw wewnętrznych uchwalono wszystkimi głosami przeciw 16.

Król włoski, jak wiadomo, wyjeżdża w dniach najbliższych w podróż do Petersburga. Jestto zapowiedź wypełnienia dawnego zamiaru, złożenia wizyt powitalnych dworom europejskim przez młodego władcę Włoch. Król Wiktor Emanuel zapowiedział na teraz wizyty w Petersburgu i Berlinie; ponieważ w Petersburgu na sierpień spodziewają się rozwiązania carowej Aleksandry, a zatem wówczas wizyta króla włoskiego nie mogłaby przyjść do skutku, nadto zaś z Berlina oświadczono życzenie, aby król odwiedził Berlin dopiero w sierpniu, przeto król Wiktor Emanuel przedewszystkiem odwiedzi swego powinowatego, cara Mikołaja II., a potem złoży wizytę także sprzymierzeńcowi swemu, cesarzowi Wilhelmowi II. Naturalnie, że wizyta króla na tych dworach, spowoduje rewizyty w Rzymie. Cesarz Wilhelm II. był już w Rzymie w jesieni roku 1888 — wkrótce po swem wstąpieniu na tron — a po raz wtóry w czasie uroczystości srebrnego wesela króla Humberta i królowej Małgorzaty; obecnie będzie zatem po raz trzeci, a zapewne — podobnie, jak za poprzednich swych pobytów — złoży, z zachowaniem odpowiednich formalności, wizytę także Ojcu św. — Natomiast żaden z carów rossyjskich nie był jeszcze w Rzymie i rewizyta Mikołaja II. będzie pod tym względem nowością, podobnie, jak po raz pierwszy teraz król włoski udaje się do stolicy Rossyi.

Według niepotwierdzonych jeszcze doniesień, król Wiktor Emanuel ma po wizycie w Berlinie, odwiedzić także belgijską rodzinę królewską a następnie, o ile to ze względu na zdrowie króla Edwarda VII. będzie możliwe, także dwór angielski.

Pod względem politycznym wizyty te nie mają bezpośredniego znaczenia, jakkolwiek niepodobna odmówić im wszelkiej w tym kierunku doniosłości, jako objawom, dowodzącym bądź co bądź dobrych między mocarstwami i ich rodzinami panującemi stosunków. W szczególności teraz, po odnowieniu trójprzymierza, wizyta w Petersburgu schodzi do znaczenia aktu kurtoazyi i dowodu dobrych stosunków osobistych między panującymi Rossyi i Włoch.

*

Rzym, 5 lipca. Dziennik *Capitale* donosi, że król Wiktor Emanuel w przyszły wtorek lub środę wyjeżdża do Rossyi. Król podąży przez Tyrol, Saksonię do Wilna, a stąd wprost do Petersburga. Powrót nastąpi tą samą drogą. Król włoski będzie przez 3 dni gościem u dworu rossyjskiego a to: jeden dzień w Peterhofie, jeden w Petersburgu a trzeci na manewrach. To samo pismo donosi, że car Mikołaj przybędzie do Rzymu w pierwszej połowie października.

Rzym 5 lipca. *Tribuna* donosi, że król pojedzie we włoskim pociągu aż do granicy rossyjskiej, gdzie przesiądzie się do rossyjskiego pociągu dworskiego.

Patria donosi, że król Wiktor Emanuel odwiedzi króla Edwarda i prezydenta Loubeta i to w niedalekiej przyszłości, może w jesieni.

Petersburg, 5 lipca. *Now. Wremia* wita zapowiedź odwiedzin króla włoskiego na dworze rossyjskim, jako pocieszający dowód, że trójprzymierze nie stoi wcale na przeszkodzie przyjaznym stosunkom Petersburga z Rzymem.

Sprawy sejmowe.

Uchwalone na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wnioski komisyi gospodarstwa krajowego (referent p. Krzysztofowicz) zwracają się do Rządu

1. aby dla przewozu nawozu sztucznego bez różnicy gatunku przyrzekł następującą zniżkę taryfową:

a) dla posyłek drobnych klasę taryfową „B“;

b) dla posyłek półwozowych „taryfę wyjątkową I.“;

c) dla posyłek całowozowych cenę jednostkową 0·2 grosza od 100 kilogramów i 1 kilometra.

Wnioski zaś komisyi sanitarnej (referent dr. Bednarski) co do przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie pomnożenia liczby okręgów sanitarnych, również wczoraj uchwalone, opiewają:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

II. Sejm zatwierdza aktywowane w ciągu r. 1901 okręgi sanitarne w Gładyszowie, Jodłowej, Trzebini i Uścierykach.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wprowadzenia w życie w r. 1902 dalszej seryi dziesięciu okręgów sanitarnych, a mianowicie: w Uhnowie, Dobczycach, Haliczu, Olesku, Strzeliskach nowych — ewentualnie w Milówce, Kutach, Tłustem, Sołotwinie — a nadto w jednym jeszcze okręgu w miejscowości, którą Wydział krajowy oznaczy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

IV. Sejm zatwierdza wstawiony do preliminarza budżetu krajowego na rok 1902 w rubr. V. wydatków kredyt. w wysokości (jak na r. 1901) 90.000 koron na pokrycie ry-

NAD TOREM.

(Ciąg dalszy).

Z pociągu wypadła służba w złocistej liberyi. Rozglądała się na wszystkie strony. Rozglądała się też łzawemi oczyma mała księżniczka, i gdy spostrzegła Felę z lalką w objęciach, krzyknęła radośnie i wyciągnęła rączki. Odbierając swą ukochaną zgubę z rąk czerwonej, jak ponsowa sukienka lalczyna, Beckerówny, śmiała się wesoło, choć na rzęsach błyszczały jeszcze krople łez. Zerwała z szyi brylantami sadzony łańcuszek z medalionikiem, wcisnęła w rękę dziewczyny. Tymczasem zabrzmiały już sygnały. Pociąg zatrząsł się i poleciał dalej. Fela jednak zdołała jednym rzutem oka objąć bogate wnętrze salonowego przedziału, rzeźby, lustra, kanapy, lampy, wspaniałe mundury kilku mężczyzn stojących w głębi.

Ćmiło jej się w oczach od tego przepychu. Pociąg już dawno przepadł za borem a ona jeszcze stała, znieruchomiona zdziwieniem.

Stary Becker wstrząsał ją napróżno, chcąc się dowiedzieć szczegółów. Nareszcie wyciągnął jej z ręki łańcuszek i pobiegł jak kruk schować go do zszarzałego worka, ukrytego w ostatnim kącie sędziwej szafy, gruntownie przez robaki nadgryzionej, a od której on jeden miał klucz.

Fela stała i stała.

Aż wreszcie słońce zaczerwieniło się, jak gdyby przemęczone całodziennym wysiłkiem. Powciągało w siebie promienie i zaczęło się otaczać płaszczem złotych obłoków. Becker jął na córkę wołać o wieczerzę.

Ocknęła się wówczas i wróciła do domu. Nowe krainy otworzyły się jej wyobraźni. Księżniczka, jej białe rączki i blada twarzyczka, błyszczące mundury, złote galony i ta olbrzymia, szeleszcząca jedwabiami, cudownie pachnąca lalka, stały się teraz osią jej myśli.

Dla księżniczki czuła nawet coś na kształt szacunku i przywiązania. Uczucie to było dla niej zupełnie nowe i napełniało ją zdumieniem.

Dotąd żyjące istoty obchodziły ją bardzo mało. Kochała tylko stary dąb, bór i staw, zresztą nikogo i nic.

Lubiła też trochę Baśkę włódarczankę, jedyną z dziewuch, z którą wyszedłszy ze szkoły, zachowała jakie takie stosunki. Teraz zerwała i z Baśką, gdy ta, wysłuchawszy historyi o lalce, odezwała się z bezgranicznem lekceważeniem o księżniczce. Fela odczuła to, jako osobistą obrazę, nie ze względu na pogardliwe odezwanie się, ale dla tego, że oczywiście Baśka nie rozumiała tego, co ona rozumiała i myślała. Przestały z sobą rozmawiać.

III.

Upłynęły dwa miesiące. Nastał wrzesień. Koło domku drożnika kwitły astry, georginie i słoneczniki, podobne do ogromnych złotych mis. Jednego pogodnego popołudnia zdarzył się wypadek na linii. Nastawiono źle zwrotnice głównej stacyi i pociąg towarowy, idący z Poznania do Wrocławia, wpadł na kuryer, idący w stronę przeciwną. Stało się to na samym skręcie tuż za mostem. Dwie lokomotywy zwarły się z sobą, jak dwa dzikie byki, stające dęba w nadmiarze wściekłości. Kilka wagonów zdruzgotanych zupełnie, sterczało straszną kupą gruzów między szynami. Kilka innych spadło z toru. Jeden stoczył się w staw, który szczęściem w tem miejscu był tak płytki, że żaden z podróżnych nie utonął. Natomiast kilku było zabitych a kilkunastu rannych.

Do ogródka Beckerów stoczył się także jeden z poturbowanych biedaków i leżał nieprzytomny na zagonie kapusty z twarzą zakrwawioną, ogromną raną w głowie i dziwnie wykręconą ręką.

Fela w obec niespodziewanej grozy katastrofy biegała jak szalona, krzycząc w niebogłosy i łamiąc ręce. Becker stał blady jak chusta i skamieniały z przerażenia.

Z Rzędzina, gdzie usłyszano huk, z sąsiednich pól, na których wybierano kartofle, z pobliskich domków drożniczych biegli ludzie na gwałt.

Becker ruszył się automatycznie, zobaczywszy, że mu ktoś bezwładnem ciałem łamie główki kapusty.

Oprzytomniał natychmiast i ryknął wielkim głosem na Felę, aby mu przecież pomogła ratować kapuśniak od zagłady.

Dziewczyna drżąca jak listek osiny podeszła do rannego. Becker zauważył na nim safianową torebkę. Zbadał jej zawartość, przekonał się, że zawiera tysiąc marek, zaczem orzekł pospiesznie, że rannego można przenieść do mieszkania. „Widzisz“, mówił do córki, dźwigając nieprzytomnego za barki, gdy ona, trzęsąc się nerwowo i ciągle jeszcze na pół tylko świadoma siebie, wlokła z trudnością bezwładnie owisające nogi: „Widzisz, zarobimy znów trochę grosza. Popielęgnujesz go cokolwiek, ranny jest, więc dużo jeść nie będzie, a zapłaci nam dobrze za starunek“.

IV.

I znów upłynęło parę tygodni. Ślady wypadku na torze zatarto.

Poległych pogrzebano, rannych przeniesiono do szpitala lub oddano rodzinie. Stosownie do programu zatrzymali Beckerowie swego pensyonarza, który żył i powoli wylizywał się z ran. Nikt się po niego nie zgłosił. Był samotny na świecie, materyalnie niezależny, z powołania i wyboru literat, z narodowości Polak, z nazwiska Rzecki.

Szrony październikowe już dobrze poważyły krzewy georgiń, astrów i słoneczników, zanim z ogolonej głowy zdjęto mu bandaże i parę godzin dziennie pozwolono spędzić w krześle przy oknie. Widział z niego nasyp i posępną ścianę boru wstrząsającą się konwulsyjnie pod tchnieniem jesiennego wichru i siną lub brudnoszarą powierzchnię stawu, drgającą niespokojnie, gdy ją potężnem skrzydłem muskał huragan, i równinę bezbrzeżną, po której rozwłóczyły się mgły i hulał wiatr świszcząc i wyjąc. Wieczorem zaś wpatrywał się w zawisający nad płaszczyzną księżyc, rudo-żółty, gdy się wydobywał nad linię horyzontu, srebrniusieńki, gdy wbiegł już wyżej i rozgrzał się biegiem.

Od czasu do czasu do pokoiku wsuwała się Fela. Rzecki witał ją zawsze uśmiechem. Pielęgnowała go świetnie. Umiała odgadnąć każdą myśl, każde życzenie. Jej dotknięcie działało magnetycznie, uspakajało, wprost obezwładniało. Gdy Rzecki ciskał się w gorączce, wywijał niespokojnie rękoma, chwilami nawet zabierał się do wyskoczenia z łóżka, Fela kładła mu rękę na czoło i rzeczywiście uspokajał się zupełnie.

Fela, co prawda, nie rozumiała tego dobroczynnego wpływu, jaki wywierała na chorego. Trzymając swą dużą, ale kształtną dłoń na bladem czole Rzeckiego, nie doznawała żadnych nieokreślonych wzruszeń. Męczyło ją nawet zrazu to ciągłe siedzenie w domu. Nie mogła już błądzić po borze, czatować na pociągi i myśleć o księżniczce, przeistoczonej w jej głowie w tysiączne poetyczne postacie. Rzecki z samolubstwem właściwem wszystkim chorym, wziął ją w zupełne posiadanie.

czałtów objazdowych dla lekarzy okręgowych, tudzież subwencyj przewidzianych §. 12 ustawy z d. 1 lutego 1891 Nr. 17 Dz ustaw i rozp. kraj. tak dla istniejących, jak i nowo utworzyć się mających okręgów sanitarnych.

*

Komisya budżetowa załatwiła już cały budżet, wraz z generalnym sprawozdaniem. Ogólna rozprawa budżetowa rozpocznie się w pełnym Sejmie w przyszły wtorek.

Komisya dla biur pośrednictwa pracy, pod przewodnictwem dr. M. Bobrzyńskiego, obradowała wczoraj do godziny pół do 12 w nocy i załatwiła cały projekt ustawy.

Komisya szkolna obradowała wczoraj po południu nad sprawą założenia nowego gimnazyum z językiem wykładowym ruskim w Stanisławowie. Dalszy ciąg dyskusyi odbędzie się na dzisiejszem posiedzeniu komisyi, które zwołane jest na popołudniu.

W komisyi bankowej przeprowadzono wczoraj generalną rozprawę informacyjną nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o Banku krajowym. Referat tego przedłożenia poruczono p. Hupce. Komisya załatwiła nadto wniosek p. Stan. Jędrzejowicza i na podstawie referatu p. Merunowicza uchwaliła wezwać Rząd do zmiany ustawy z r. 1873 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych w celu zaprowadzenia przymusowego nadzoru nad wszystkiemi stowarzyszeniami zarobkowemi i gospodarczemi. Referat o podwyższeniu gwarancyi krajowej dla wkładek Kasy oszczędności we Lwowie i o bilansie tejże Kasy za r. 1901, objął p. Abrahamowicz. Uchwalono podwyższyć gwarancyę z 70 do 80 milionów koron. Wniosek p. St. Niezabitowskiego, aby podwyższyć do 85 mil. upadł. Na podstawie referatu p. Hupki zgodziła się komisya na podwyższenie gwarancyi kraju dla wkładek oszczędności Banku kraj. z 12 na 16 milionów koron i na budowę skrzydła gmachu sejmowego dla pomieszczenia kraj.

W komisyi gospodarstwa kraj. załatwiono na podstawie referatu p. Struszkiewicza, sprawozdanie o Akademii rolniczej w Dublanach; na podstawie referatu p. Wincentego Kraińskiego sprawozdanie o mleczarstwie i o wniosku p. Abrahamowicza w sprawie uwolnienia Spółek drenarskich od dodatków do podatków; w końcu na podstawie referatu rektora Janczewskiego sprawozdanie o szkole sadowniczej w Zaleszczykach.

W komisyi sanitarnej uchwalono na podstawie referatu p. Wilczkiewicza przyznać prawo publiczności szpitalowi w Gorlicach i zgodzić się na budowę nowego szpitala w Zaleszczykach.

W komisyi wodnej przedstawił pos. Kozłowski swój wniosek w przedmiocie regulacyi rzek i budowy dróg wodnych. Pos. Rappaport zwracał uwagę na potrzebę wydania rozporządzenia wykonawczego w myśl §. 13 ustawy z 17 września 1901 o regulacyi rzek. Na wniosek rektora Dzieślewskiego uchwalono w osobnej rezolucyi upomnieć się o wydanie takiego rozporządzenia wykonawczego. Na wniosek dalszy rektora Dzieślewskiego uchwalono żądania, tyczące się rozszerzenia budynków Szkoły politechnicznej we Lwowie, przedłożyć Sejmowi w osobnem sprawozdaniu. Po przeprowadzeniu dyskusyi uchwalono sprawozdanie przygotowane przez p. Kozłowskiego wraz z objętymi niem wnioskami przedłożyć Sejmowi.

Deklaracya polskich członków sejmu poznańskiego.

Wczorajszy *Czas* podaje deklaracyę, jaką wystosowali polscy członkowie sejmu prowincyonalnego w Poznaniu do marszałka dworu cesarskiego, wyjaśniająca powody, dla których nie wezmą udziału w zapowiedzianem podczas pobytu cesarza przyjęciu w gmachu Stanów prowincyonalnych, przyczem miano cesarzowi ofiarować t. zw. *Ehrentrunk* przy odpowiednich przemowach. Deklaracya, którą uchwalono po odbytej wspólnej naradzie, podpisał z upoważnienia wszystkich wicemarszałek sejmu, szambelan Teodor Żółtowski. Dokument ten opiewa:

„Ekscelencyo!

Ponieważ zdaje się być pewnem, że podczas zbliżającego się pobytu cesarza także Stanom prowincyonalnym ma przypaść w udziale wysoki zaszczyt powitania Najj. Pana, Cesarza i Króla w gmachu Stanów w Poznaniu, przeto, aby później nie wprowadzać może zamięszania w najwyższe dyspozycye, poczuwamy się do obowiązku już dziś złożyć W. Ekscelencyi następujące oświadczenie:

Nowemi ustawodawczemi zarządzeniami przeciw Polakom jakoteż zarzutem, uczynionym nam z ust Najj. Pana, a głęboko przez nas odczutym, ciężko stroskani, nie możemy z radośnem uczuciem stanąć przed obliczem naszego najmiłościwszego Cesarza i Króla. Obecni — mącilibyśmy tylko naszą żałobą wesele uroczystości. Dlatego też widzimy się zniewoleni prosić W. Ekscelencyę, abyś zechciał usprawiedliwić w najwyższem miejscu naszą nieobecność.

Mimo wszelkich zarządzeń, których celem nasze narodowe i materyalne upośledzenie na ojczystej ziemi, co więcej, które nawet serca nieletnich dzieci obrały sobie za harcownię walk politycznych i religijnych, chcemy — pamiętni Boskich przykazań — nadal być Jego Ces. Mości Cesarza i Pana wiernymi poddanymi. Ponieważ w naszym stosunku zarówno do państwa jak i najwyższej osoby monarchy nie poczuwamy się do żadnej winy, ponieważ przypisywane nam chęci oderwania się lub zmiany istniejącego stanu monarchii jako bezpodstawne oszczerstwo z oburzeniem od nas odrzucamy, przeto ufni w Wszechmoc Najwyższego losów ludzkich Kierownika jakoteż w niejednokrotnie stwierdzoną przenikliwość najmiłościwszego Pana, z całą pewnością czekamy godziny, gdy rozpłynie się sztuczna mgławica, która nas otoczyła, a czystość naszych myśli jako obywateli państwa i poddanych zajaśnieje przed oczyma Cesarza i Króla. Wówczas będziemy wreszcie w tem położeniu, którego dziś pragniemy, kiedy — wierni naszemu Kościołowi, wierni naszej narodowości, przy której chcemy wytrwać aż do ostatniego tchu, — będziemy mogli Jego Ces. Mości naszemu najmiłościwszemu Panu przynieść w dani nietylko wierność, jak teraz, ale także szczerą radość i wdzięczność, kiedy w pokoju i wzajemnym szacunku wspólnie z naszymi niemieckimi współobywatelami nad wewnętrznem ustaleniem budowy państwa będziemy mogli pracować“.

Imperium Wielkiej Brytanii.

W poniedziałek, dnia 30 czerwca, rozpoczęła się w Londynie konferencya pierwszych ministrów kolonij angielskich z sekretarzem dla spraw kolonialnych p. Chamberlainem. Konferencyę, która ma na celu stworzenie imperium Wielkiej Brytanii, a odbywa się w urzędzie kolonialnym w Londynie, zagaił Chamberlain mową; wyłuszczył w niej najważniejsze przedmioty obrad co do stosunków politycznych i handlowych, oraz co do obrony kraju. Obrady konferencyi są poufne. Drugie jej posiedzenie odbyło się wczoraj, w piątek. *Pall Mall Gazette* dowiaduje się, że urząd kolonialny stawia pod obrady następujące kwestye: 1. Polityczne stosunki między krajem macierzystym a koloniami. 2. Obrona całego państwa. 3. Stosunki handlowe wszechświata. 4. Stosunek Australii i Nowej Zelandyi do wysp na Oceanie Spokojnym. — Nowa Zelandya proponuje: 1. Taryfa uprzywilejowana przez zniżenie ceł dla towarów angielskich, przewożonych na angielskich okrętach i zniżenie cła od towarów z kolonii o ile one dzisiaj jeszcze są opodatkowane przez kraj macierzysty. 2. Utworzenie imperyalnej armii rezerwowej, którejby można użyć także po za obrębem danej kolonii. 3. Wzmocnienie australskiej eskadry na podstawie istniejących przepisów. — 4. Subsydya dla parowców pocztowych między Australią, Nową Zelandyą, Kanadą a Anglią pod warunkiem, że te parowce będą własnością Anglii i tak wyposażone, że w razie wojny możnaby ich użyć jako pomocniczych krążowników. 5. Udzielenie pozwolenia członkom stanów uczonych w Kanadzie, Australii i Nowej Zelandyi na oddawanie się ich zawodom w Afryce południowej. 6. Odbywanie konferencyi co trzy lata między sekretarzem stanu dla kolonii a pierwszymi ministrami w koloniach. — Natal i kolonia Przylądka proponują, aby naturalizacyą w jednej części angielskiego państwa wszechświatowego uznano za dostateczną dla całego państwa. — Australia stawia propozycyę: 1. Uprzywilejowanie kolonii przy kontraktach dla wojska i marynarki. 3. Budowa i zakupno telegrafów podmorskich. 3. Ustanowienie trybunału apelacyjnego dla całego imperium. 4. Wzajemna ochrona patentów. 5. Zniesienie uprzywilejowania pojedynczych narodów, gdy zostanie przyjętą angielska taryfa uprzywilejowana. — Propozycye Kanady mają się odnosić podobno jedynie do kwestyj lokalnych Kanady.

KRONIKA

Lwów, 5 lipca.

— **Wiadomości osobiste**. Gubernator Banku austro-węgierskiego JE. dr. Leon Biliński wyjechał wczoraj w nocy z powrotem do Wiednia.

Prezes Koła polskiego JE. Apolinary Jaworski wyjechał ze Lwowa na kuracyę do Marienbadu.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej nr. 24., wydany dnia 2 lipca 1902, zawiera: Wiadomości osobiste. Książki naukowe. Konkursa. Ogłoszenia. Ogłoszenia licytacyi.

— **Delegacya** zjazdów lekarzy i przyrodników polskich uchwaliła zjazd następny t. j. X. do Lwowa w r. 1904. Na przewodniczącego zjazdu zaproszony został prof. E. Machek, na jego zastępcę prof. R. Zuber.

— **Awans na kolejach państwowych.** W etacie I posunięty w klasie służbowej dr. Natan Seinfeld, starszy inspektor (Stanisławów). W klasie VI Aleksander Nieduszyński, inspektor (Lwów). Do klasy VI awansował dr. Jan Hołyński, inspektor (Stanisławów). Do VII klasy

---

Becker sekundował mu szczerze, mając ciągle na uwadze owe tysiąc marek w safianowej torebce.

* * *

Młody człowiek coraz szybciej odzyskiwał siły. Nie mógł tylko czytać. Nudziło mu się. Fela przedzierzgnęła się w Szeherazadę i musiała opowiadać. Dziewczyna przyzwyczajona do ślepego posłuszeństwa siadała przy nim z robotą w ręku, o której prędko zapominała i zaczynała mówić.

Początek brała zwykle z owego tomiku, znalezionego ongi w rowie, ale prędko podniecała się. Oczy wtedy błądziły po stawie, borze i równinie, ręce leżały skrzyżowane na kolanach, z ust zaś płynęły równym, jednostajnym głosem, długie, dziwne historye, nie pisane nigdy i nigdzie. Mówiła do siebie i zapominała zupełnie, że ktoś ją słucha. Stary, suchy dąb zamieniał się w zaczarowanego księcia, bór zaludniał się geniuszami, toczącymi zacięte walki; w stawie mieszkały zaklęte królewny, które drzemały na dnie dzień cały, a w nocy budziły się i szły w tan z promieniami księżyca, cudnie pięknymi synami dobrodusznego króla nocy. Macierzanki, bławatki, maki, osty, boże laszczki, kluczyki, marchwie, miodunki, porastające rowy nasypu i ugory pól, przybierały ludzkie kształty, kochały się, zwalczały, weseliły, zawodziły pieśni. Pod dotknięciem dziwnej wyobraźni dziewczęcia, wszystko co ją otaczało, nabierało życia.

Rzecki słuchał jej spiewnego głosu, w którym nie zgrzytnął nigdy chropowaty akcent niemczyzny; wpatrywał się w jej drobną, smagłą twarz, okraszoną żywym rumieńcem, który w miarę, gdy opowiadała, stawał się coraz żywszy i zalewał ją w końcu od czoła po szyję, jak łuna zachodu oblewa cały nieboskłon; śledził spojrzenie jej oczu wielkich i błyszczących, ruchy główki zgrabnej, otoczonej koroną warkoczy, bo włosy nosiła skręcone w wieniec, — i coraz częściej żądał opowiadań. — Ona przestała się wzbraniać, — widać i jej robiło to przyjemność.

(Dokończenie nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

5

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Dawne wspomnienia

(z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

Przeszli kilka kroków w milczeniu. Zamglone jezioro nieco dalej spływało rodzajem kaskady; był to jedyny odgłos w tej ciszy wraz z szelestem spadającego od czasu do czasu suchego liścia na miękki kobierzec poprzednio spadłych liści, na których kroki ich były tak ciche, jakby dwa cienie szły zamiast ludzi. Nagle pan de Bresle zadrżał i szepnął:

— Szpieg!

Ukryty w trzcinie, jak czapla w gnieździe, niezmordowany pejzażysta, z nogami zatopionemi w bagnie, usiłował, jak umiał najlepiej, wcielić w płótno ostatnie tchnienie jesiennego krajobrazu. Nie widać było nic, tylko niekształtny kapelusz naciśnięty na oczy, wystający po nad gęstemi trzcinami.

— Ba! — rzekła spokojnie Sylviana — on cały oddany swemu malarstwu. Zresztą, chociaż go nie znam, sądzę, że musi być dyskretny i dobry człowiek.... poeta, jeżeli umie rozumieć piękność dnia takiego, jak dzisiaj i artysta sumienny, bo naraża się na reumatyzmy dla miłości prawdy, — i naiwny, jeżeli ośmiela się rozpoczynać to, co Corot tyle razy wykonał w sposób nie do naśladowania. A gdyby nawet był plotkarzem, cóż nam może zrobić?

— Myślę tylko o pani — rzekł komendant.

Po ustach jej przeleciał pół uśmiech, gdy pomyślała sobie, że dawniej nie tyle się troszczył, aby jej nie skompromitować.

W moim wieku niczego się już nie boję; musiałabym chyba popełnić szalony jaki wybryk, żeby moi przyjaciele wiarę we mnie stracili. Bo mam wielu przyjaciół, dobrych przyjaciół więcej, niż na to zasługuję. Słowa psalmu: „Szczęśliwi ci, których grzechy są ukryte, a błędy darowane!“ mogłyby do mnie się stosować. Nie byłam nigdy dobrowolną hipokrytką, a przecież nie wiem, jak to się stało, że opinia była dla mnie zawsze łaskawą, to też. pomiędzy wieloma przykrościami nie miałam tej najgorszej ze wszystkich, że spokój mojej biednej mamy został zakłócony; wiara jej we mnie nie była zachwiana aż do końca jej życia.

Tak szczera, pokorna i dumna, tak odważnie dążąca prosto do celu, bez ubocznej myśli, bez skargi, nie obwiniając nikogo!

Wzruszenie, którego nie mógł opanować, ścisnęło pana de Bresle za gardło.

— Dawno już jak matka pani umarła?

— Pięć lat....

— I jesteś samą na świecie?...

— Mój Boże, nie, mam moją pracę, moje dzieci....

— Czy ze względu na matkę wyrzekłaś się pani występów na scenie, o którą naprzód już.... pamiętasz.... byłem zazdrośny?

Udała, że nie słyszy ostatnich słów.

— Straciłam głos, oto wszystko, wtedy.... Pan o tem nie wiedział! Byłam chora, bardzo chora, gorączka mózgowa, tyfus, czy ja wiem?... i nigdy nie przyszłam zupełnie do siebie.... Anemia, nieuleczalne osłabienie pozostało, a przytem *bronchitis* jedna za drugą. Miałam zawsze trochę delikatne piersi, a nieco zimny klimat Wersalu może mi nie służył po takiej chorobie. Słowem, to, co pan nazywa moim pięknym głosem, nigdy już nie wróciło. Straciłam głos całkowicie. Gdyby to było przyszło nagle, moje zmartwienie i tak już niewymowne, byłoby się zamieniło w rozpacz.... Nie byłabym tego przeżyła.... a nawet.... z tego com przeszła ... zdaje mi się, że jestem w stanie pojąć boleść matki po stracie jedynego dziecka, bo tylko to jedno miałam na świecie.

Powieki opuściły się na to, co pan de Bresle wyobraził sobie, że musiało być łzą, ale nie pokazała jej, tylko głosem zaledwie lekko drżącym, dodała:

— Może ostatecznie lepiej się stało.

Ze ściśnionem sercem czekał, żeby określiła wyraźniej swoje słowa.

— Tak, nie miałabym siły wyrzec się dobrowolnie.

Gdy spojrzała teraz na niego, on miał oczy wilgotne. Nic go bardziej nie wzruszało jak męstwo, a bez zaprzeczenia tej słabej kobiecie go nie brakowało.

Wziął jej rękę, której mu nie broniła, podniósł ją z szacunkiem do ust i powtórzył:

— Przebacz mi!

Tym razem nie udawała, że nie rozumie i odrzekła z wylaniem:

— Nie czyń sobie żadnych wyrzutów! Tobie może zawdzięczam spokój i godność mego życia. Wówczas, gdyśmy się spotkali, młodzi oboje, sądziłam, że posiadam wszelkie prawa do szczęścia, kusiła mnie karyera artystyczna, tysiące niebezpieczeństw mi groziły, a ja nie czułam w sobie ani siły, ani odwagi, żeby z niemi walczyć. I cóż? pierwszy błąd, pierwsza boleść ochroniła mnie i uratowała.

— I nie pozwalasz mi twierdzić, że życie jest szkaradną rzeczą! — zawołał — to życie, które czyni z nas katów lub ofiary, nie rozumiem w jakim celu.

— Nie skarżę się na moje życie — odrzekła Sylviana, która obecnie wyglądała na lat dwadzieścia, dzięki urokowi dobroci i serdeczności, który z niej promieniał. — Miałam swoją chwilę szczęścia.

Jednocześnie wysunęła swoją dłoń z jego ręki i dodała:

— Ale mówmy o panu.

Zasypała go pytaniami, na które zmuszony był odpowiadać, zdradzając się mimowoli, że posiadał większą dozę egoizmu, dumy i oschłości niż się codziennie spotyka.

Otrzymał wiele w życiu, ale pragnął więcej i wskutek tego narzekał na niesprawiedliwość i z niecierpliwością przyjmował najdrobniejsze niepowodzenia.

Z wyniosłą pogardą oceniał prądy i tendencye epoki, w której wszystko się zmienia i odnawia wśród groźnych żywiołów, które rozkazują interesom prywatnym ustępować miejsca dla dobra publicznego.

(Dokończenie nastąpi).

awansowali dr. Starczewski Maryan (Kraków) i Popowicz Aleksander (Lwów). Do VIII kl. awansowali: Adolf Herman, Nachman Mintzeles i Włodzimierz Olkiszewski (Kraków), Kornel Tarnowiecki (Stanisławów).

W etacie II. Awansował do klasy V: Bernhard Luft (Stanisławów). Posunięci w klasie VI: Józef Kałuski (Przemyśl), Seweryn Blaim (Czerniowce). Sydon Loret (Lwów). Awansował do klasy VI Tomasz Mańkowski (Czerniowce).

Posunięci w klasie VII: Ludwik Mianowski (Stanisławów), Władysław Ambroziewicz (Tarnów), Roman Mierzejewski. Józef Haniuczak i Antoni May (Lwów), Józef Haimann i Rudolf Giełdanowski (Kraków), Józef Łysakowski (Czortków), Adolf Godfrejów i Salomon Hersztal (Lwów), Edmund Elster (Stanisławów), Kazimierz Jarmnnd (Chodorów), Stanisław Kaiser (Lwów), Antoni Bieleń (Złoczów), Edmund Jachimowski (Brody), Alfred Jędrkiewicz (Lwów).

Awansowali do klasy VII: Ludwik Steczkowski (Lwów), Oswald Schwarz (Stanisławów), Józef Mühler (Przemyśl), Leon Borecki (Lwów) Eustachy Kossonoga (Podwołoczyska), Józef Geschöpf (Halicz), Aleksander Krüger (Zagórz), Tadeusz Skrzyszowski (Rawa ruska), Andrzej Nosowicz (Lwów), Tytus Onciul (Ickany).

Posunięci w kl. VIII: Józef Tylec, Markus Schmosch, Andrzej Moraczewski i Samuel Mehl (Lwów).

Awansowali do VIII kl.: Józef Zajączkowski, Getzel Bertig i Maryan Zabłocki (Lwów), Stanisław Moryc (Czortków), Hugo Pekel (Podwołoczyska), Feliks Grzybowski (Żywiec), Chaskel Kornhauser (Dębica).

Awansowali do IX klasy: Joachim Stolzenberg (Delatyn), Moses Diamant (Stanisławów), Tadeusz Nowak (Lwów).

W etacie III tytuł starszego komisarza maszynowego otrzymał Romuald Felsztyński (Kraków).

Do V kl. awansował Juliusz Bitner (Stanisławów).

Do kl. VI awansowali: Jan Witkiewicz (Stryj), Jan Fabian (Rzeszów).

W kl. VII posunięci: August Sołtyński i Ignacy Schreiter (Lwów), Emeryk Kóler (Stanisławów), Teofil Kurnikowski (Kraków), Teofil Gosławski (Stanisławów), Norbert Atlas i Bertold Wolski (Lwów).

Do kl. VII awansował Herman Silberstein (Lwów).

Do kl. VIII awansowali: Władysław Mirecki (Kraków), Tadeusz Witkowski (Lwów).

Do kl. IX awansowali: Moses Peitzer (Stanisławów), Stanisław Grossmann (Przemyśl), Oziasz Hüttner (Stanisławów).

W etacie IV udzielono tytułu: starszego inspektora Karolowi Stelzerowi (Stanisławów), inspektora Antoniemu Münzbergowi (Ickany), starszego rewidenta Antoniemu Zasławskiemu (Czerniowce), sekretarza kolejowego Janowi Palmoszowi (Czerniowce).

W kl. VI posunięci: Stanisław Proczkowski (Lwów), Feliks Piasecki (Kraków).

W kl. VII posunięci: Piotr Kasprzycki, Julian Frankowski i Emil Hingler (Lwów), Józef Lux (Kraków), Leon Buszczakowski (Lwów), Franciszek Herman (Stanisławów), Józef Klein (Przemyśl), Józef Geringer-Oedenberg (Lwów), Wincenty Hellebram (Radowce).

Do kl. VII awansowali: Alfred Schwarz (Storożyniec), Izaak Dier (Kraków), Józef Schamschula (Lwów).

Awansowali do kl. VIII.: Zygmunt Tittinger (Czerniowca), Ignacy Jaworski (Sędziszów), Adam Baczyński (Chodorów), Tadeusz Okulicz-Kozaryn (Lwów), Mateusz Menhard (Nowy Sącz), Edmung Meidinger (Lwów), Antoni Ziglarz (Nowy Sącz), Tytus Skulski (Lwów), Zygmunt Loewenburg (Kraków), Jan Gończarczyk (Brody), Leopold Bielecki (Synowódzko wyżne), Kazimierz Latinek (Buczacz), Florentyn Krauss (Kołomyja), Adam Szyszkowski (Lwów), Jan Epperlein (Czerniowce), Abraham Arnold (Stanisławów), Baruch Zangen (Czerniowce).

Awansowali do kl. IX.: Czesław Nowosielski (Lwów), Filip Holzhacker (Rogożno), Jakób Löwenschuss (Czerniowce), Robert Gross (Ickany), Ludwik Schollwayer (Czerniowce), Władysław Nazarewicz (Iwanie puste), Jakób Zborowski (Potutory), Mieczysław Stroka (Ustrzyki), Jan Fenz (Węgierska górka), Leon Słoniowski (Kalwarya), Eugeniusz Hanik (Zaryte), Herman Wolisch (Lwów), Wincenty Mucha (Podgórze Płaszów), Władysław Pettesch (Jarosław), Ludwik Hock (Marcinkowice), Ignacy Gawłów Podgórze-Płaszów), Grzegorz Władyka (Rudnik), Włodzimierz Maliszewski (Lwów), Jarosław Miszke (Chmielów). Stefan Godfrejów (Zadwórze), Konstanty Hermann (Nowy Sącz), Tadeusz Dobrzyński (Kraków), Gwalbert Kropiński (Stanisławów), Klemens Radziejowski (Stanisławów), Eugeniusz Petak (Przemyśl), Jan Pelc (Lwów), Eugeniusz Wojnarowski (Przemyśl), Stanisław Meresch (Lwów), Temistokles Draczyński (Czerniowce), Eugeniusz Dobrostański (Czerniowce), Adam Baczyński (Sichów), Zygmunt Frühling (Czerniowce), Andrzej Ungar (Posada Chyr.), Emanuel Nowobilski (Stanisławów), Józef Grudziński (Kraków), Julian Praschil (Kraków), Salomon Mayer (Lwów).

W etacie V., tytuł nadinspektora otrzymał Maksymilinn Vogel (Lwów).

Awansowali do kl. VI.: Jan Pillich (Lwów), Edward Hauser (Stanisławów).

W kl. VII. posunięci: Jan Adolf (Lwów), Wincenty Filipkiewicz (Kraków), Stanisław Deutschmann (Lwów), Władysław du Vall (Kraków).

Awansowali do kl. VII.: Stanisław Dułeba (Stanisławów), Edmund Gorzecki (Stanisławów), Ottokar Hellinger (Stanisławów).

Awansowali do kl. VIII.: Mieczysław Korczyński (Kraków), Leon Czaban (Lwów), Michał Nazarewicz (Lwów), Józef Władyka (Stanisławów), Mikołaj Osadca (Stanisławów), Władysław Surmiński (Kraków), Eliasz Sternberg (Stanisławów). Bolesław Sulimirski (Kraków), Władysław Müller (Kraków), Wiktor Sobel (Przemyśl).

Awansowali do kl. IX.: Lejzor Fruchtmann (Lwów), Paweł Lauterstein (Stanisławów).

— **Gmach Banku krajowego.** Duży dom dwupiętrowy na rogu ulic Kościuszki i Mickiewicza, przytykający jedną stroną do gmachu Banku krajowego, rozpoczęto burzyć. Na jego miejscu wybudowany zostanie nowy gmach dla Banku krajowego.

— **Wycieczka naukowa**. Słuchacze IV i V roku medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego z prof. dr. Bujwidem na czele odbyli wczoraj wycieczkę naukową do browaru p. Götza w Okocimie, celem zapoznania się z hygieną przemysłu krajowego.

— **Zabawa ogrodnicza** odbędzie się w niedzielę, 6 b. m., na Strzelnicy miejskiej, a urządzają ją nasi ogrodnicy, którzy swemi wystawami zaskarbili sobie tyle sympatyi wśród naszej publiczności. Do każdego biletu dodają losy wygrywające kwiaty; czegoż więcej potrzeba? Tylko się bawić!

— **Kwiaty i kwiaty** — nie tylko kwiaty, tak głosi afisz ubrany w kwiaty, zapraszający naszą publiczność, składającą się przeważnie z miluchnych twarzyczek „kwiatuszków" — na zabawę kwiatową w niedzielę na Strzelnicę miejską. Nie wątpimy, iż „kwiaty" dopiszą! Któżby nie poparł naszych ogrodników.

— **Wystawa kwiatów**. Rzecz niebywała u nas dotychczas, a mianowicie wystawę żywych kwiatów urządzają jutro nasi ogrodnicy zawodowi na Strzelnicy miejskiej. Wątpić nawet nie można, aby wystawa się nie powiodła — będą bowiem żywe kwiaty w wazonach i jeszcze żywsze w ładnych sukienkach. Ogrodnicy nasi umieją zabawić piękne panie.

— **Galic. akcyjne Towarzystwo** dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacyi. We czwartek, dnia 3 b. m., o godz. 4 po południu odbyło się w gmachu Banku hipotecznego w obecności notaryusza p. Zawadzkiego zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów gal. akcyj. Towarzystwa dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacyi. Obecnych było 10 akcyonaryuszów, reprezentujących 760 akcyj. Obradom przewodniczył wiceprezes rady zawiadowczej dr. Jakób Fruchtman. Odczytane sprawozdanie przez członka rady zawiadowczej i dyrektora Towarzystwa p. Feldsteina, przyjęto do wiadomości i w myśl wniosku rewidentów rachunkowych zatwierdzono zamknięcie rachunku za okres rachunkowy 1901/2, udzielając radzie zawiadowczej absolutoryum.

Nadwyżka zysku wynosi 60.149 K. 2 h. Z kolei uchwalono 5 prc. dywidendę, t. j. 20 K. od 2500 sztuk akcyj, do ogólnego funduszu rezerwowego 282 K., na tantyemę dla rady zawiadowczej 563 K. 60 h., na remuneracyę dla dyrekcyi 5000 K., resztę 4303 K. 42 h., przeniesiono na nowy rachunek.

Do rady zawiadowczej wybrano ponownie pp. Bolesława Bielańskiego i Romana Dzieślewskiego, a rewidentami rachunkowymi na rok 1902/3 wybrano ponownie pp. Zygmunta Kędzierskiego i Jana Winiarza.

Według rachunku zysków i strat dotowano w roku sprawozdawczym fundusz amortyzacyjny kwotą 8207 K. 80 h. i fundusz odnowienia kwotą 22.000 K.

— **Kapituła OO. Franciszkanów** odbyła się w d. 1, 2 i 3 b. m., której przewodniczył delegat z Rzymu O. Józef Fonzi, asystent i sekretarz generała tego zakonu.

Prowincyałem został obrany po raz wtóry O. Benigny Chmura, sekretarzem O. Marceli Szuber, kustoszem kustodyi lwowskiej O. Norbert Sobolewski, kustoszem dla kustodyi krakowskiej O. Peregryn Haczela, definitorem dla kustodyi lwowskiej O. Kazimierz Siemaszkiewicz, definitorem dla kustodyi krakowskiej O. Ambroży Trybalski. Gwardyanami: we Lwowie O. Bruno Osoliński, w Krakowie O. Maryan Sobolewski, w Kalwaryi O. Ferdynand Świerczyński, w Przemyślu O. Jan Warchał, w Krośnie O. Zygmunt Tomczykowski, w Sanoku O. Aloizy Karwacki, w Horyńcu O. Kasyan Serwin, w Haliczu O. Kamil Matejkiewicz. Magistrem dla nowicyuszów O. Paweł Pelczar, magistrem dla teologów O. Daniel Bieleń.

— **Omyłka drukarska.** W notatce zamieszczonej onegdaj w *Gazecie Lwowskiej*, a donoszącej o rozpisaniu konkursu z fundacyi Konstantego Zahorskiego dla zakładów dobroczynnych, zaszła omyłka drukarska. Kwota, która w r. b. ma być rozdana, wynosi 4580 K. 50 h., a nie jak mylnie wydrukowano 458 K. 50 h.

— **Kursa feryalne** dla lekarzy praktycznych, urządzone przez grono profesorów wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, rozpoczną się w Krakowie w poniedziałek, dnia 7 b. m.

— **Egzamin dojrzałości** w ruskiem gimnazyum w Przemyślu odbył się w dniach od 17 do 23 z. m., pod przewodnictwem radcy p. Edwarda Charkiewicza, jako delegata krajowej rady szkolnej.

Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali: Bałaban Michał, Cegliński Mikołaj, Gemba Jan, Kotowicz Michał, Malinowski Stefan, Maślanyk Miron, Napurko Włodzimierz.

Z dobrym postępem otrzymali świadectwo dojrzałości: Bakiak Michał, Biliński Włodzim. (ekster.), Fedorowicz Jan, Jakimowicz Hilary, Koncewicz Bohdan, Kurycz Wasyl, Latocki Ambrozy, Małecki Onufry, Manasterski Teofil, Manasterski Bohdan, Maślanyk Michał, Padoch Wasyl, Petryk Anatol, Pryjma Teofil, Rohutyński Justyn, Rudawski Antoni (ekst.), Sałuk Łukasz, Szechowicz Bohdan, Szemerdiak Jan, Szkwirko Mikołaj, Turczyn Łuć, Wachnianin Omelan, Wityk Stefan, Wowk Mikołaj, Zadorecki Atanazy. Razem 32.

Dwom abituryentom pozwolono na poprawkę po wakacyach, a jeden odstąpił od egzaminu z powodu choroby.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Brzeżanach odbył się pod przewodnictwem delegata Rady szkolnej krajowej radcy szkolnego p. J. Skupniewicza, dyrektora gimnazyum I w Kołomyi, w dniach od 20—27 z. m.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Baczyński Aleksander, Baczyński Jan, Bednarski Adam, Dębicki Franciszek, Fediuk Izydor, Finkenthal Mojżesz, Juński Stanisław, Kermisch Godel, Kocowski Klemens, Krzyżanowski Jarosław (z odzn.), Litwiński Apolinary (ekstern), Nasielski Józef, Pacławski Wiktor, Pohl Joachim, Pomeranz Leisor, Richter Włodzimierz, Roth Mojżesz, Sakaluk Karol, Smółka Tadeusz, Świstun Aleksander (ekst.), Świstun Włodzimierz, Trampler Józef, Trochmann Jan, Vrabetz Tadeusz, Werschler Ludwik (z odzn.), Wildmann Samuel, Zahaczewski Edmund, Zbierzchowski Edward, Zborowski Wiktor.

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 6 uczniów publicznych i 1 eksternistę; reprobowano na rok 1 esternistę; odstąpiło od egzaminu 2 eksternistów.

— **Wycieczkę strażacką** urządza lwowska ochotnicza straż ogniowa „Sokół" w niedzielę, d. 6 b. m., w uroczym lasku na Cetnerówce, za rogatką Łyczakowską na prawo. Program urozmaicony. Kapela wojskowa 15 p. p. Wstęp 15 ct. od osoby, bilet familijny 50 ct.

△ **Poparzenie**. Trzyletnia córeczka mleczarki Szmeidel Strom, bawiąc się wczoraj obok kuchni, wylała na siebie wrzące mleko i poparzyła się niem w straszny sposób. Wezwane pogotowie stacyi ratunkowej po opatrzeniu pozostawiło ofiarę własnej nieostrożności opiece domowej.

△ **Zaginął** $3\frac{1}{2}$ roku liczący synek profosa więzień wojskowych, Józef Ekert, blondynek, ubrany w jasną sukienkę.

— **Ćwiczenia artyleryi** w strzelaniu ostrymi nabojami, rozpoczęły się onegdaj na polach, leżących na północ od wsi Mikłaszowa, koło Winnik.

— **Kardynał Vaughan**, znakomity prymas Anglii, udaje się na kuracyę do Nauheim.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Franciszka z Kaczkowskich Legade, w 82 roku życia; — Andrzej Lefki, em. urzędnik Banku hipotecznego, w 44 roku życia; — Jakób Jan Kłapiński, obywatel m. Lwowa, w 88 roku życia; — Domicela Głaczyńska, wdowa po urzędniku kraj. Dyrekcyi skarbu, w 76 roku życia.

W Radoczy, Bolesław Kunachowicz, wł. dóbr, w 70 roku życia.

W Wilnie, generalny superintendent zboru kalwińskiego, ś. p. Kader, ojciec profesora krakowskiego, dr. Bronisława Kadera, przeżywszy lat 70.

— **Z Nadwórny** piszą nam: Wiadomość o zgonie ś. p. Grzegorza Głuchowskiego wywołała w całej naszej okolicy, a jak dowodzą stosy depesz kondolencyjnych, także wszędzie, gdzie tylko znano i ceniono zasługi zmarłego, silne wrażenie i żal głęboki. Był to też rzeczywiście niepospolity człowiek a znakomity obywatel. Nie lubił wysuwać się naprzód, ale za to w cichości pracował z niesłychanym zapałem i poświęceniem dla drugich i dla kraju. Urodzony w Kamiennej (w pobliżu Nadwórny, w r. 1839), przywiązał się gorąco do ludu i powiatu. Patrząc od dzieciństwa na nędzę ludu, za cel życia położył sobie poprawę jego bytu materyalnego a tem samem i podniesienie poziomu moralnego. Ponieważ ziemia okoliczna nie nadaje się do czynienia wielkich wkładów, a przeciwnie z pożytkiem mogłaby być w okolicy rozwinięta hodowla bydła, przeto postanowił w tym kierunku wytężyć starania.

Pracą swą nie obejmował siebie samego, lecz cały powiat i dalsze okolice, a w powiecie przedewszystkiem lud; to też mało jest w Galicyi okolic, w których chów bydła byłby tak rozwiniętym u ludu, jak w okolicy Kamiennej, a skutkiem tego także lud, dawniej bardzo ubogi, dzisiaj cieszy się tam wielkim stosunkowo dobrobytem.

Ś. p. Głuchowski, wiedząc nadto z własnego doświadczenia, jak ważnem jest dla dobrobytu ulepszenie komunikacyj, osobiście zajął się pracami powiatu w tym kierunku, a także pod względem uregulowania potoków i rzek, budowy mostów i dróg w Nadwórniańskiem położył nieocenione zasługi. Czterdzieści lat spędził na usługach autonomicznej władzy powiatowej; przez jedną kadencyę był prezesem Rady powiatowej, ale połączone z tą godnością obowiązki reprezentacyjne nie odpowiadały jego usposobieniu, później więc przyjmował tylko urząd wiceprezesa i na nim przez 30 lat w cichości pracował. Po za tem bardzo dobrego serca i zacnych uczuć, gorąco przywiązany do kraju i narodowych tradycyj, kochał swą rodzinną rolę, umiał kochać przyrodę i był zawołanym myśliwym, jakich dziś mało.

Nawzajem także i jego kochano w powiecie. Wymownym dowodem ogólnego żalu z powodu niespodziewanego zgonu ś. p. Głuchowskiego, była uroczystość pogrzebowa, która we czwartek w Kamiennej się odbyła. Przybyło na nią wielu posłów, przybyli towarzysze pracy zmarłego, obywatelstwo z całego powiatu i z dalszych okolic, jak pp.: Puzynowie, Cieńscy, Kraińscy, Ładomirscy, Krzysztofowiczowie, Agopsowiczowie, Bohusiewiczowie, Zadurowiczowie, radca Chądzyński, dr. Bednarski. p. Kirchmaier i w. i., urzędnicy starostwa ze starostą Korytowskim, urzędnicy autonomiczni, nauczycielstwo, straże pożarne, które zmarły pozakładał w wielu wsiach okolicznych, oraz tłumy ludu wiejskiego z Kamiennej i wsi sąsiednich, tudzież szlachta zagrodowa z Lackiego.

Kondukt żałobny w asystencyi kilkunastu księży obu obrządków prowadzili: ks. przeor OO. Dominikanów z Tyśmiennicy i ks. dziekan Kalnicki. Trumnę od domu do cerkwi nieśli włościanie. W cerkwi odbyły się nabożeństwa żałobne według obu obrządków, a ks. Bodnarek pożegnał zwłoki serdeczną przemową. Z cerkwi do cmentarza nieśli zwłoki towarzysze pracy i przyjaciele zmarłego, na cmentarzu zaś strażacy pożarni. Nad grobem przemówił w bardzo serdecznych słowach ks. Walnicki, były długoletni proboszcz gr. kat. w Kamiennej, wymownie podnosząc wiele to zawdzięcza zmarłemu cała okolica, a w szczególności lud. — W imieniu sąsiadów pożegnał zwłoki dr. Jeż z Hawryłówki; dalej przemawiał rzewnie włościanin, który wzięty sierotą przez ś. p. Głuchowskiego do dworu, dzisiaj dzięki jego opiece i pomocy jego zamożnym gospodarzem, tudzież szlachcic zagrodowy z Lackiego, Łaski, który wykazał wiele ta starodawna osada polska ma ś. p. Głuchowskiemu do zawdzięczenia.

Wszyscy uczestnicy żałobnej uroczystości byli do głębi wzruszeni, a ten powszechny żal i szacunek współobyweteli oby przyniósł ulgę tym, których zgon ś. p. Grzegorza Głuchowskiego osierocił.

— **Bursa gimnazyalna w Samborze** rozpisuje konkurs na 35 miejsc płatnych dla uczniów gimnazyalnych. Rodzice lub opiekunowie mają wnieść podanie do zarządu bursy gimnazyalnej najdalej do 15 sierpnia na ręce ks. Aleksego Watulewicza, katechety gimnazyalnego. Do podania należy dołączyć świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego, lub złożonego egzaminu wstępnego do I. klasy gimnazyalnej, oraz deklaracyę, którą zobowiązują się opłatę miesieczną z góry regularnie uiszczać.

— **Straszny orkan**, jak donoszą z Przemyśla — szalał we środę w gminach Hermanowice, Kormanice i Cyków. Wiele chałup wiejskich burza obaliła a z wielu pozrywała dachy. Znaczna liczba drzew została wyrwana z korzeniami.

— **Wystawa teatralna** odbędzie się w Warszawie na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. Wystawa składać się będzie z kilku działów: polskiej literatury dramatycznej, kostiumów teatralnych, portretów i fotografij kompozytorów i komedyopisarzów polskich, artystów dramatu, opery i baletu od czasów najdawniejszych do doby obecnej i t. p. zbiorów.

— **Śmierć w płomieniach** Z Marienbadu telegrafują: Zgorzał tu dom zwany „Rudolfsheim". W płomieniach straciły życie dwie osoby. Córka jednej z pań, która się spaliła, ratowała się skokiem przez okno z drugiego piętra przyczem zraniła się śmiertelnie.

— **Pojedynek amerykański.** Z Heidelbergu telegrafują: W tych dniach rozegrała się w kołach studenckich sensacyjna sprawa, którą wprawdzie władze akademickie starały się ukryć, ale o której dziś mówi całe miasto. Rzecz miała się jak następuje. Sześciu studentów pokłóciło się o pewną kobietę. Zebrali się w mieszkaniu jednego z nich, gdzie odbył się szczególniejszego rodzaju pojedynek amerykański. Ciągnięto czarne gałki. Najmłodszy z zebranych, właśnie ten, u którego odbyło się owe zebranie, 19-letni syn jednego z wyższych urzędników, wyciągnął czarną gałkę i miał odebrać sobie życie. Inni studenci powiedzieli mu, że wolno mu wybierać rodzaj śmierci, ale że musi umrzeć między godziną 6 a 8. Wówczas była godzina 5. Student powiedział, że przetnie sobie żyły, i w istocie, gdy studenci odeszli, dokonał zamachu samobójczego przeciąwszy sobie żyły. Na szczęście wszedł do mieszkania gospodarz, a ujrzawszy owego studenta nieprzytomnego, krwią broczącego, zawołał lekarza. Lekarz pospieszył z pomocą. Podczas tego, gdy lekarz był zajęty przy chorym, jeden z owych pięciu studentów przyszedł do mieszka-

nia, aby stwierdzić, czy kolega w istocie dotrzymał przyrzeczenia i odebrał sobie życie. Widząc atoli, iż jeszcze żyje, kopnął go nogą i zawołał: Pfuj! a to tchórz! on jeszcze żyje i skaleczył się tylko!

Zranionego studenta przewieziono do szpitala. Życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo. W mieście cała ta sprawa wywołała wielkie wzburzenie.

— **Eksplozya kotła.** W miejskim zakładzie gazowym w Barmen (Prusy) nastąpił onegdaj wybuch kotła. Trzy osoby zostały zabite, a dwie odniosły ciężkie obrażenia cielesne.

— **Bankructwo i defraudacya.** Z Berlina donoszą. W Tübingen zbankrutował znany dom bankowy pod firmą Bräuning. Właściciel tej firmy zdefraudoweł około ćwierć miliona marek. Pasywa banku wynoszą 1 i pół miliona marek, aktywa zaś 50.000 marek. Szefa firmy uwięziono.

— **Tragedya miłosna.** Adelajda Paschini, córka urzędnika kolejowego w Gioia della Colle, koło Bari (we Włoszech), nie posiadała nic, prócz niepospolitej piękności. — W dziewczęciu zakochał się Paolo Miraglino, syn jednej z najbogatszych rodzin w miasteczku. Rodzice młodego człowieka nie chcieli naturalnie ani słyszeć o małżeństwie jego z Adelajdą. Mimo tego jednak zakochani nie tracili nadziei, myśląc, że nadejdą jeszcze dla nich lepsze czasy. Paolo odbył jednoroczną służbę wojskową, a gdy ojca panny przeniesiono do Ancony, postarał się o to, aby starego Paschiniego napowrót przeniesiono do Gioia della Colle; Paolo bowiem się spodziewał, że jego rodzice ostatecznie dadzą się wzruszyć i na małżeństwo jego z ukochaną zezwolą. Po pewnym czasie młodzieniec stał się chłodnym dla Adelajdy. Powiadano, że się zaręczył z bogatą panną w Bari. Skutek był taki, że ojciec wzgardzonej dziewczyny zasztyletował Paola w biały dzień na ulicy. Zbiegli się ludzie, lecz pomoc była już bezskuteczna: Paolo nie żył! Nadbiegła też i nieszczęśliwa Adelajda, która ujrzawszy, co zaszło, postradała zmysły.

— **Pijaństwo w Rossyi.** Z danych statystycznych rossyjskiego ministerstwa skarbu okazuje się, że największą ilość spirytualiów wypija ludność gubernii bakińskiej, wypada tam na głowę po dziesięć wiader wódki, po 20 wiader wina i 15 wiader piwa rocznie.

— **Olbrzymia ryba.** Do Petersburga przywieziono jesiotra, schwytanego przez rybaków u ujścia Newy. Jesiotr miał przeszło sążeń długości; ważył około 5 pudów (200 funtów rossyjskich).

— **Wystawa kostiumów w Petersburgu.** W pałacu Taurydzkim, w jesieni r. b., otwartą będzie pierwsza międzynarodowa wystawa starożytnych i nowoczesnych ubiorów. Wystawa ma trwać dwa miesiące i składać się będzie: z działu historycznego, do którego wejdą nowożytne ubiory, materye, koronki, hafty, wachlarze, wyroby jubilerskie, meble, uprząż, dywany, broń sieczna i palna i t. d.; dział ten podzielony będzie także na oddzielne grupy narodowościowe: rossyjską, małoruską, białoruską, polską i litewską — i z działu nowożytnego, w którym wystawione będą materye, futra, skóry, wyroby tkackie, gumowe, ubiory i stroje męskie i damskie, bielizna, perfumerya i t. d.

Kronika prowincyonalna.

— **Jarosław.** *(Śmiertelny wypadek).* Dozorca domu Jan Kolcan czyszcząc z polecenia swego chlebodawcy kanał, został odurzony gazami i z braku natychmiastowej pomocy utracił życie. Zmarły osierocił czworo drobnych dzieci.

— **Gorlice.** *(Śmierć od piorunu).* We wsi Woli Łużańskiej w czasie burzy zabił piorun pracującego w polu włościanina Kazimierza Mieleckiego.

— **Przemyśl.** *(Wyrodna matka).* Onegdaj wyłowiono z Sanu zwłoki niemowlęcia płci męskiej, około 3 tygodni wieku liczyć mogącego. Zawiadomiona o wypadku policya rozwinęła dochodzenia, celem wykrycia wyrodnej matki.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. Występ p. Włodzimierza Malawskiego, korzystnie zapisanego w pamięci publiczności z czasów teatru Skarbkowskiego, zwabił wczoraj do teatru wcale pokaźną liczbę słuchaczów. Artysta usprawiedliwił te oczekiwania, bo jakkolwiek partya Bronsona leży właściwie dla tenora trochę za nisko, wyszła ona pod względem śpiewackim zupełnie dobrze. W grze scenicznej zyskał p. Malawski, o ile mi się zdaje, przez czas nieobecności swej we Lwowie dużo werwy i humoru, zarzuciłbym tylko, że proza mówiona była przeważnie za cicho, co zapewne przypisać należy temu, że artysta z nową naszą sceną jeszcze nie jest obeznanym.

Z przyjemnością stwierdzam ciągły postęp p. Miłowskiej (Violetta) pod względem pewności intonacyi i pewnej techniki śpiewackiej. *s. b.*

Koncert p. Henryka Drzewieckiego, zaangażowanego świeżo do Opery warszawskiej i p. Nosalewicza, barytona Opery hamburskiej, odbędzie się w przyszłym tygodniu w sali Domu narodnego.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę po raz pierwszy „Nieznajoma", komedya w 3 aktach z francuskiego Pawła Gavault i Henryka Berra.

W niedzielę (po cenach zniżonych) o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz ósmy i ostatni w tym sezonie „Dramat Kaliny", trzy akty prozą, przez Zygmunta Kaweckiego.

W poniedziałek, po raz drugi, „Nieznajoma", komedya w 3 aktach z francuskiego P. Gavault i H. Berra.

We wtorek (przedostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) po raz 7-my „Weronika", operetka w 3 aktach A. Messagera.

We środę, po raz trzeci, „Nieznajoma", komedya w 3 aktach z francuskiego P. Gavault i H. Berra.

We czwartek (ostatnie przedstawienie operetki przed wyjazdem do Krakowa) „Piękna z Nowego Yorku", operetka w 3 aktach (5 odsłonach H. Mortona, muzyka G. Kerkera.

Pierwsza promocya doktorów nauk technicznych.

W auli szkoły Politechnicznej odbyła się dzisiaj pamiętna uroczystość. W obecności Najprzewielebniejszych Arcybiskupów: Bilczewskiego, Szeptyckiego i Teodorowicza, JE. Pana Namiestnika, JE. Pana Marszałka, rektorów Uniwersytetu lwowskiego i krakowskiego, całego grona profesorów, licznie zebranych posłów sejmowych, urzędników Wydziału krajowego, publiczności i słuchaczy obu Zakładów naukowych, promował profesor Julian Niedźwiedzki na doktorów nauk technicznych starszych inżynierów Wydziału krajowego, docenta szkoły Politechnicznej Jana Blautha i Michała Kornellę.

Pierwszy zabrał głos rektor szkoły Politechnicznej prof. Dzieślewski, zaznaczywszy na wstępie, że w rozwoju każdej instytucyi naukowej są pewne etapy. Takim etapem dla naszego Zakładu jest dzisiejsza uroczystość. Po raz pierwszy korzystamy bowiem z przywileju nadania stopnia i tytułu doktora nauk technicznych, o który przez tyle lat ubiegano się napróżno. Musiano zwalczać cały szereg uprzedzeń, polegających na traktowaniu nauk technicznych za niższorzędne, w porównaniu z naukami humanistycznemi, zapominając o tem, że problemy techniczne nasuwają może jeszcze większe trudności od innych. Ich rozwiązanie wymaga równie wielkiej, poświęcającej się pracy, jak badanie problemów idealnych. Rozwój nauk technicznych, pociągnął za sobą rozwój całej ludzkości. Poziomy duchowe pracy technicznej zrównały się z uniwersytecką. Umiejętność, w jakimkolwiek rozwija się ona kierunku, jest zawsze jedna. Nie ma w niej niższo lub wyższorzędności.

Dzisiejsza uroczystość, jest niejako tylko aktem sprawiedliwości, wobec tak ważnej gałęzi nauki. Za tytułem doktora, a nie „inżyniera", jak tego sobie poprzednio życzono, przemawiają nadto względy historyczne, wykazujące odmienność znaczenia obu tych godności. Doktor jest mężem nauki, inżynier mężem umiejętnej praktyki. Tytuł doktora jest odznaczeniem akademickiem udzielonem przez szkołę, tytuł inżyniera oznacza stanowisko zawodowe. Jeden drugim zastąpić się nie da.

Cel długoletnich zabiegów został osiągnięty. Oby to uznanie było zachętą do dalszej pracy, do noszenia z godnością tego tytułu, nakładającego zaszczytne obowiązki wobec społeczeństwa i nauki.

Po mowie P. Rektora zabrał głos JE. P. Namiestnik: Było od dawna życzeniem sfer technicznych, aby uzyskać tytuł doktora. Życzeniu temu sprzeciwiano się z wielu powodów. Dzisiaj usunięte zostały już trudności. Sam cieszę się z takiego obrotu sprawy. Jeżeli kto bowiem przyczynia się w tej mierze do rozwoju kultury, tak wielkie ma zasługi przez ciągłe udoskonalanie nauki technicznej i wynalazki, sprawiające, że ludzkość tak potężnem żyć może życiem, — ten zasługuje na to odznaczenie. Ludzkość wymaga i dąży do ustawicznego rozwoju. Technicy dają nam go. O nich w pierwszej linii można powiedzieć, iż byli w stanie „ruszyć z posad bryłę świata i nowemi pchnąć ją tory".

Z tytułem doktora, łączyły się dawniej pewne przywileje, a przedewszystkiem prawo nauczania. Tego praktycznego znaczenia nowo zdobyty tytuł nie posiada. Ma za to moralny, nauczać czynem i przykładem, przodować i prowadzić kraj, społeczeństwo, naukę na drogę rozwoju — do najświetniejszej kultury.

Po mowie JE. P. Namiestnika, nagrodzonej oklaskami, zapoznał zebranych dziekan prof. Kempiński z przebiegiem życia i dotychczasowej działalności obu doktorandów. Obaj pracują w Wydziale krajowym i obaj dali się już poznać, jako dzielni pracownicy w dziedzinie robót melioracyjnych i wodnych.

Wśród niemilknących oklasków wręczył wreszcie promotor, senior profesorów Julian Niedźwiedzki, dyplomy, nadające pp.: Blauthowi i Kornelli tytuł doktora nauk technicznych i odebrał od nich ślubowanie.

Uroczystość zakończyła się dziękczynną mową p. Blautha i przemówieniem JE. P. Marszałka, który z radością zaznaczył fakt, że ci pierwsi doktorowie są urzędnikami Wydziału krajowego, że więc pracę swoją oddają krajowi. Kraj na nich liczy, a pracy ich potrzebuje. Niech to nowe odznaczenie stanu technicznego, będzie dlań nową zachętą, do dalszej ofiarności w pracy dla dobra społeczeństwa i kraju.

Dar honorowy dla b. Marszałka kraju JE. hr. Stanisława Badeniego.

W lipcu roku zeszłego w czasie odbytego we Lwowie Zjazdu prezesów Rad powiatowych z całej Galicyi, celem złożenia hołdu JE. Stanisławowi hr. Badeniemu, wyłoniła się myśl utrwalenia serdecznych stosunków, jakie łączyły większe grono prezesów z Marszałkiem krajowym, ofiarowaniem mu pamiątkowego daru. Rzuconą myśl podjęło, celem jej urzeczywistnienia, pięciu prezesów Rad powiatowych pp.: Stefan Sękowski oraz August Gorayski, Stanisław Jędrzejowicz, Eustachy Zagórski i Mikołaj Torosiewicz i dziś po roku wspaniały ten dar wręczony zostanie uroczyście JE. hr. Stanisławowi Badeniemu przez marszałków powiatowych w sali Unii lubelskiej w gmachu sejmowym.

Dar ten składa się z kasety, 7 akwarel i adresu.

Kaseta niezwykle misternej roboty, wykonana z drzewa cisowego przez profesora szkoły przemysłowej we Lwowie p Henryka Żaka, ozdobiona jest rzeźbami w drzewie i srebrnemi okuciami, odlanemi w artystycznych pracowniach pp. Franciszka Kopaczyńskiego w Krakowie i Wilhelma Sknurzyla we Lwowie.

Główną ozdobą kasety jest płyta, przedstawiająca Wawel, wykuta w srebrze. Ze wszystkich czterech boków opasana jest kaseta rycerskim pasem, którego klamry przedstawiają 23 historycznych zamków Galicyi, w których broniono naszej przeszłości. Widzimy tu zamki wschodniej i zachodniej części kraju, a mianowicie: Baranów, Czorsztyn, Dębno, Krasiczyn, Łańcut, Melsztyn, Odrzykoń, Przemyśl, Rożnów nad Dunajem, Tęczyn, Wiśnicz, Żółkiew, Buczacz, Czortków, Dobromil, Halicz, Jazłowiec, Olesko, Podborce, Rakowiec, Skałat, Trembowlę i Zbaraż. Okucia i klamry stanowią rodzaj intarsyi w cisie tak, że cała kaseta ma profile gładkie, jak gdyby lane były w całości.

U przodu kasety, otoczony laurami znajduje się herb rodu Badenich.

Po otwarciu kasety widzimy na wewnętrznej stronie wieka wykuty w srebrze dwór w Surochowie, miejsce urodzenia hr. Stanisława Badeniego. Inicyatorowie daru umieszczając tę ozdobę, chcieli również w ten sposób wpleść myśl o ś. p. Władysławie hr. Badenim. Kończąc opis samej kasety podnieść należy prześlicznie modelowane i w srebrze odlane narożniki, tworzące u góry jakby zwoje liści laurowych a u dołu znowu ich korzenie.

Projekt tej kasety jest dziełem jednego z Marszałków Rad powiatowych, zrealizował zaś i nadał mu artystyczne formy artysta malarz p. Juliusz Makarewicz, wykonując rysunki i modelując wszystkie plastyczne składowe części srebrnych okuć. Całą rytowniczą robotę wykonał zaś p. Franciszek Tabaczkowski ze Lwowa.

Wewnątrz kasety złożonych jest 7 akwarel i adres.

Pierwsza z akwarel artysty-malarza p. Rejchana przedstawia złożenie hołdu przez prezesów Rad powiatowych JE. Stanisławowi hr. Badeniemu. Widzimy tu szereg sportretowanych postaci Marszałków powiatowych z ks. Jerzym Czartoryskim na czele i byłego Marszałka krajowego.

Druga z akwarel p. Wojciecha Kossaka przedstawia wesele krakowskie, a winieta p. Tondosa wieżę kościoła P. Maryi i kościółek św. Wojciecha w Krakowie.

Dalsza akwarela p. Rozwadowskiego z winietą p. Popiela przedstawia Rzeszowskie (rzekę mazurską); czwarta z winietą p. Tetmajera Zakopane z Gewontem i wyroby huculskie; piąta artysty Dębickiego z winietą Makarewicza, Pokucie z krajobrazem i wnętrzem karczmy, odzwierciedlającem życie huculów; ostatnia wreszcie p. Makarewicza przedstawia najmilej widzianych przez JE. Stanisława hr. Badeniego trzech wójtów z dóbr radziechowskich: Wasyla Białozora, Nykołę Poletyło i Fełeja Iwasiowa, oraz folwark Pieratyn.

Ostatnią częścią składową daru honorowego jest sporządzony na pargaminie adres, którego tekst jest następujący:

„Stanisławowi hrabiemu Badeniemu, który jako Marszałek kraju samorząd powiatowy czujną opieką otoczył, około jego podniesienia mądrze zabiegał, przykładem poświęcenia mu świecił a w pracy u podstaw społeczeństwa widział przyszłości narodu fundament — Prezesowie Rad powiatowych".

Następują podpisy kilkudziesięciu Marszałków Rad powiatowych.

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie swe z powodu ciężkiego ciosu, jaki nawiedził nas przez zgon ukochanego męża i ojca naszego, tudzież w szczególności Wielebnemu duchowieństwu obu obrządków, przedstawicielom władz, towarzyszom pracy zmarłego, bliższym i dalszym sąsiadom i przyjaciołom, oraz zastępom ludu wiejskiego, którzy przybyli, by oddać ostatnią posługę ś. p. Grzegorzowi, składam najgorętsze podziękowanie.

Jadwiga Głuchowska,
wraz z dziećmi.

Kamienna, 3 lipca 1902.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Budapeszt, 5 lipca. Wydane wczoraj oficyalne sprawozdanie o stanie zasiewów na Węgrzech stwierdza, że początkowo oceniono prawdopodobny wynik tegorocznych zbiorów wyżej. Jednakże w pierwszych dniach lipca panowały burze i deszcze, wyrządzając bardzo wielkie szkody. Wysokości tych szkód dotychczas dokładnie nie można obliczyć. Wpłyną one jednakże niekorzystnie na ogólny wynik zbiorów.

Wiedeń, 5go lipca. *(Kursa giełdy wiedeńskiej).* Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265·30, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 263·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 286·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·50, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 84·25, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 106·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 19·35, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 433·—, Clary 40 zł. m.k. 187·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 82·50. Losy m. Krakowa 20 zł. 74·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 72·—, Ofen 40 zł. 190·—, Palffy 40 zł. m. k. 190·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 56·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 75·—, Salma 40 zł. m. k. 235·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 77·—, Pożyczka St. Genois. 40 zł. m. k. 264·—, Losy komunalnem. Wiednia z 1874 r. 423·—.

Wiedeń, 5go lipca. Cukier (spokojnie) 16·55 do —·—. Spirytus 38·80 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 5go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·61 do 7·62. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Żyto na maj - czerwiec 7·90 do 7·95. Żyto na jesień 6·59 do 6·60. Kukurudza na maj - czerwiec 5·31 do 5·32. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —.— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrzesień 5·38 do 5·39. Owies na wiosnę —·— do —·—. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·02 do 6·03. Rzepak na sierpień 11·50 do 11·60. — Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 5go lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na czerwiec —·— do —·—. Pszenica na październik 7·34 do 7·35. Pszenica na kwiecień —·— do —·—. Żyto na kwiecień —·—

do —·—. Żyto na maj —·— do —·—. Żyto na październik 6·24 do 6·25. Owies na kwiecień —·— do —·—. Owies na maj —·— do —·—. Owies na październik 5·68 do 5·69. Kukurudza na maj 5·16 do 5·11. Kukurudza na lipiec 4·40 do 4·91. Kukurudza na sierpień 5·01 do 5·02. Kukurudza na październik —·— do —·—. Rzepak na sierpień 11·10 do 11·20.

Oferty: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: oziębłe. — Pogoda: ciepło.

Berlin, 5go lipca. Banknoty austryackie 85·25, Spirytus 35·60.

Frankfurt, 5go lipca. Austryackie Kredyty 212·80, Koleje państwowe ·14960, Alpiny 185·25, Disconto —·—, Laura —·—, Montany ·199·50

Paryż, 5go lipca. Trzyprocentowa renta 101·75. Mąka 30·70.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 16·50 do 16·60, *loco* Ołomuniec 15·70 do 15·80, *loco* Berno-Wiedeń 16·20 do 16·30, na listop.-grudz. *loco* Aussig 17·50 do 17·60. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·20 do 38·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 7·50 do 8·—, galicyjska przeźroczysta 29·50 do 30·—. (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 4 lipca. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 9·— do 9·30, pszenica na termina 7·25 do 8·50, żyto gotowe 7·20 do 7·40, żyto na termina 5.75 do 6·—, owies obroczny gotowy 7·80 do 8·25, owies obroczny na termina 5·— do 5·50, jęczmień pastewny 6·30 do 6·50, jęczmień browarniczy 6·75 do 7·—, rzepak 10·35 do 10·50, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·75 do 7·50, groch do gotowania 8·50 do 9·50, wyka 7·— do 7·10, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·30 do 6·50, hreczka 7·80 do 8·30, kukurudza nowa 6·25 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, **koniczyna biała** —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·— do 16·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 8·— do 8·25

Tendencya: słabsza.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 4 lipca b. r. bydła rogatego 294 sztuk, cieląt 210 sztuk, nierogacizny 88 sztuk.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 64 do 68 koron, średniej jakości od 62 do 64 koron, cieląt od 56 do 78 koron, trzody od 76 do 80 koron.

Sejm.

(*11 posiedzenie I. sesyi VIII. peryodu*).

Lwów, dnia 5 lipca.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki o godzinie 11 minut 15 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzieliła Izba urlopów do końca sesyi posłom: Apolinaremu Jaworskiemu i Staryńskiemu.

Protest wniesiony przeciw wyborowi p. ks. Mazikiewicza odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania, a pismo sądu bialskiego o wydanie p. ks. Stojałowskiego przekazano komisyi prawniczej.

Z kolei odczytali sekretarze szereg wniesionych petycyj, wnioski i interpelacye.

Wnioski:

P. Stojałowskiego i tow., w sprawie założenia szkoły przemysłowej sukienniczej w Białej.

Interpelacye:

P. Cieńskiego i tow., w sprawie urządzenia przewozu rządowego na Dniestrze w Uścieczku.

P. Jabłońskiego i tow., w sprawie drobnej sprzedaży napojów spirytusowych w naczyniach zamkniętych.

P. Krempy i tow., w sprawie niewypłacenia gospodarzom gminy Żabno wynagrodzenia za wybitą na pomór nierogaciznę.

P. Szpondra i tow., w sprawie niewykonywania ścisłego ustawy o pijaństwie.

P. Bednarskiego i tow., w sprawie wyeliminowania napisu „Neumarkt" znajdującego się na stacyi kolei w Nowym Targu.

P. Stapiński uskarża się, że w stenograficznych protokołach z posiedzeń sejmowych zapisano jego wniosek nagły w sprawie protestu przeciw mowie malborskiej w ten sposób, że przytoczono tylko samo petitum, a nie przytoczono uzasadnienia wniosku, co się sprzeciwia regulaminowi.

Marszałek hr. Potocki odpowiedział, że po pierwsze protokół owego posiedzenia jest już przyjęty, więc zmian w nim czynić już nie można, powtóre zaś sekretarz p. Urbański odczytał wówczas tylko samo petitum wniosku, więc też tylko to znajduje się w zapiskach stenograficznych.

P. Stapiński twierdzi, że uzasadnienie również było odczytane.

P. Urbański stwierdza, że uzasadnienia tego wniosku nie czytał, a to dlatego, że wniosek nie był poparty przez 15 posłów, więc sądził, że zbytecznem jest odczytywać wniosek w całej osnowie.

Gdy p. Stapiński chciał jeszcze raz głos zabrać, na co oświadczył Pan Marszałek, że według regulaminu poseł nie może trzy razy w tej samej sprawie przemawiać, chyba, że Izba na to pozwoli. Marszałek zapytał więc Izbę, czy zgadza się na to, aby p. Stapiński jeszcze zabrał głos w tej kwestyi. Za zezwoleniem podniosło się zaledwie kilkanaście rąk.

P. Stapiński woła: Dziękuję panom, na przyszłość będę inaczej pilnował regulaminu!

Z porządku dziennego odesłała Izba w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej szkole gospodarstwa lasowego za r. 1900/1901 do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z kolei dokonał Sejm uzupełniającego wyboru jednego członka komisyi wodnej. Wybrany został p. Gorayski.

W myśl wniosku komisyi administracyjnej wezwał Sejm Rząd do utworzenia posad geometrów przy każdem urzędzie powiatowym, oraz do założenia nowych ksiąg gruntowych przynajmniej w tych okręgach, w których połowa realności jest fałszywie wpisaną.

P. Rotter uzasadniał swój wniosek następującej treści:

A) Wzywa się Rząd, ażeby 1. wziął pod rozwagę przekształcenie dzisiejszych szkół realnych przez rozszerzenie czasu nauki do lat 8 i wprowadzenie nauki języka łacińskiego jako przedmiotu obowiązkowego, a abituryentom takich zakładów przyznał prawo uczęszczania do wszelkich kategoryi szkół wyższych w Państwie w charakterze uczniów zwyczajnych; 2. zanim organizacya ta w szczegółach obmyślaną i w życie wprowadzoną byćby mogła — przyznał abituryentom dzisiejszych szkół realnych prawo uczęszczania w charakterze uczniów zwyczajnych na wydziały filozoficzny i medyczny Uniwersytetu, jak niemniej na wydział rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

B) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w sprawie założenia w Krakowie szkoły średniej 8-klasowej z obowiązkową nauką łaciny i rysunku, a bez obowiązkowej nauki języka greckiego, której abituryenci mieliby wszystkie prawa uczniów gimnazyalnych, wszedł w rokowania z Rządem i wszelkich dołożył starań o pomyślne w zasadzie tej sprawy załatwienie. Również wdroży Wydział krajowy ewentualnie rokowania z Rządem, jak i czynnikami miejscowymi w kierunku zapewnienia szkole tej — przy jednoczesnem przyczynieniu się kraju — dostatecznych środków materyalnych i o skutku swoich zabiegów i starań zda Sejmowi sprawę na najbliższej sesyi.

P. Rotter wskazał na to, że w Prusiech, we Francyi i w Rossyi po dłuższych ankietach zarzucono już dawno szablon w szkolnictwie średniem, tylko jedynie w Austryi trzymają się swego „zopfu". Mowca gorąco zaleca, ażeby przynajmniej umożliwiono czynienie doświadczeń w kierunku jednolitej szkoły średniej, bez greki, a z łaciną i rysunkami.

Wniosek ten odesłała Izba do komisyi szkolnej.

P. Jerzy Baworowski uzasadniał swój wniosek wzywający Rząd, ażeby jak najrychlej przedłożył Radzie państwa projekt ustawy o poborze i o przymusowem ściąganiu podatków, dalej, ażeby w rzeczonym projekcie uwzględnił potrzebę uwiadamiania kontrybuentów o kwocie przez każdego z nich zapłacić się mającej przed terminem płatności podatków, tudzież, ażeby ogłosił zwrócone do władz skarbowych przez Ministerstwo skarbu rozporządzenie, nakazujące zastosowywać przy egzekucyach podatkowych przepisy ustawy egzekucyjnej o przedmiotach wyjętych od egzekucyi.

P. Baworowski obszernie mówił o „samowoli i anarchii" w dziedzinie ściągania podatków, przytaczając szereg przykładów. Wywodził dalej, że gdy w każdym danym stosunku płatności n. p. w handlu i t. p. płacący wie za co zapłacił, to w jednym tylko urzędzie podatkowym jest to tajemnicą urzędową, w skutek czego kontrybuent nieraz po kilka razy uiszcza jedną i tę samą należytość. Karty upominające wraz z procentem zwłoki stanowią — zdaniem mowcy — prosty „wyzysk lichwiarski". Uskarża się w końcu na praktyki egzekutorów, którzy za zaległe podatki nie zajmują tego co powinni, lecz to, co im pod rękę wpadnie.

Wniosek p. Baworowskiego odesłano do komisyi podatkowej.

P. Merunowicz uzasadniał swój wniosek w sprawie uregulowania spraw wychodźtwa z kraju.

Wniosek ten domaga się od Rządu, ażeby w jak najkrótszym czasie przedłożył do konstytucyjnego traktowania wnioski, zmierzające do ustawowego uregulowania spraw, dotyczących wychodźtwa — a to w kierunku zapewnienia wychodźcom, dopóki są obywatelami państwa austryackiego, należnej im opieki konsularnej w obcych krajach, jak niemniej także racyonalnego zabezpieczenia krajowi macierzystemu z wychodźwa możliwej korzyści; dalej, ażeby podobnie, jak to się dzieje w innych państwach, w których objawia się silniejszy ruch emigracyjny, ustanowił do czuwania nad nim stałą instytucyę doradczą, z dodaniem jej odpowiednich organów wykonawczych; wreszcie 3) poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał powody, kierunki i właściwości objawiającego się w rozmaitych okolicach kraju ruchu emigracyjnego i sformułował wnioski, obejmujące plan uregulowania tego ruchu w sposób dla narodowych i ekonomicznych interesów kraju możliwie najkorzystniejszy. Sprawozdanie o tym przedmiocie i wnioski odpowiednie ma przedłożyć Wydział krajowy Sejmowi na najbliższej sesyi — a o ile to byłoby potrzebnem udzieli je c. k. Rządowi i Reprezentacyi naszego kraju w Radzie państwa, do zużytkowania przy ewentualnem uregulowaniu spraw wychodźtwa w drodze ustawodawstwa państwowego i przez centralne władze państwowe.

Wniosek odsyła Izba do komisyi dla pośrednictwa pracy.

Z kolei, uwzględniając petycyę reprezentacyi powiatu rzeszowskiego, upoważnił Wydział krajowy, aby przyznając subwencyę 33 prc. na drogę gminną I klasy Łańcut-Nowawieś, uwzględnił już w r. 1901 wybudowaną część tej drogi na przestrzeni trzech kilometrów.

Następnie uchwaliła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę wcielającą gminę Zalubińcze powiatu nowosądeckiego do gminy miasta Nowego Sącza.

W dalszym ciągu posiedzenia powziął Sejm na wniosek komisyi sanitarnej w sprawie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności departamentu V. za czas od 1go listopada 1900 do 31 października 1901 roku i w sprawie wniosku posła Marsa — uchwałę, aby wezwać Rząd do oświadczenia się w sprawie budowy zakładu dla położnic w Krakowie i dwu szkół dla akuszerek w Galicyi;

dalej o udzielenie subwencyi w tym stosunku procentowym, w jakim jej udzieli kraj i powiaty na budowę szpitali w powiatach kosowskim i nadwórniańskim, w których choroby weneryczne grasują; następnie, aby przystąpił do niezwłocznej i szybkiej akcyi w sprawie uzupełnienia brakujących katedr i klinik na wydziale lekarskim lwowskim. Nadto Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, aby zbadał i wziął pod rozwagę naglące sprawy, tyczące się zdrowia publicznego, a mianowicie, w jakim stanie jest dziś opieka nad podrzutkami, jakie istnieją wadliwości i jakie środki zaradcze byłyby wskazane? — kwestyę stworzenia sanatoryów dla gruźlicznych. Wreszcie w myśl wniosku p. Marsa polecił Sejm Wydziałowi krajowemu powołać mięszaną ankietę, w celu zbadania, w jakim kierunku bez uszczerbku dla sprawy można przeprowadzić oszczędności? Jakie są niezbędne inwestycye w szpitalnictwie krajowem? W jaki skuteczny sposób urządzić nadzór nad szpitalami? Jak zmienić dzisiejszy system gospodarki funduszami krajowemi na cele zdrowotne? Protokół szczegółowy obrad ankiety wraz z opinią swoją i wnioskami przedłoży Wydział kraj. Sejmowi na najbliższej sesyi.

Z kolei uwolnił Sejm p. Anastazyę Piotrowską od dalszego płacenia nadwyżki kosztów leczenia jej syna dr. Juliana Piotrowskiego w szpitalu kulparkowskim i polecił Wydziałowi krajowemu, aby zwrócił dotychczas zapłaconą kwotę 939 koron 80 hal. za leczenie dr. Juliana Piotrowskiego, matce jego p. Anastazyi Piotrowskiej.

Na założenie wodociągu w gminie Wyspa powiatu rohatyńskiego przyznał Sejm w rubr. XIII. wydatków na r. 1902 zasiłek krajowy w kwocie 4250 koron.

Wniosek pp. Huryka i Barabasza o przyspieszenie regulacyi rzeki Bystrzycy, przekazał Sejm na wniosek komisyi budżetowej Wydziałowi krajowemu do zbadania oraz uwzględnienia na przyszłość.

Petycyę profesora dr Pieniążka o przeniesienie kliniki laryngologicznej w Krakowie do budynku, jaki opróżniony zostanie po oddaniu nowego pawilonu dla chorób zakaźnych — przekazała Izba Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia i właściwego załatwienia.

P. Bryczyński referował sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do tępienia pomoru świń i zapobiegania szerzeniu się tej zarazy i postawił wniosek, aby Sejm przyjmując do wiadomości to sprawozdanie wezwał równocześnie Rząd:

a) by wydał zarządzenia przyspieszające tok urzędowania w sprawie orzekania o wynagrodzeniach należnych za świnie wybite, względnie przez komisye pomorowe na licytacyi sprzedane lub na rzecz Państwa zawłaszczone, umożliwiając ich pełną wypłatę w terminie oznaczonym w §. 8 cesarskiego rozporządzenia z dnia 2 maja 1899 r. (Dz. u. kr. nr. 81) a w szczególności by wydał zarządzenie, by na poczet tych wynagrodzeń mogły być wypłacane bezwłocznie przez przedstawiciela Rządu w komisyi pomorowej zaliczki w wysokości trzy czwartej należnego wynagrodzenia; *b)* zaopatrzył komisye pomorowe w wagi potrzebne do ważenia zwierząt zabitych; *c)* pomnożył liczbę weterynarzy rządowych odpowiednio do rozległości kraju i liczebnego stanu trzody i bydła, tudzież by zorganizował skuteczną i ścisłą kontrolę nad działaniem i urzędowaniem weterynarzy na prowincyi; *d)* by dążył do podniesienia stopnia zawodowego wykształcenia weterynarzy szczególnie w dziedzinie bakteryologii przez hojniejsze wyposażenie c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie oraz Instytutu bakteryologicznego w Krakowie; *e)* zalecił ścisłe przestrzeganie przepisów o przeprowadzaniu desinfekcyi w zagrodach zapowietrzonych pomorem; *f)* przy ogłaszaniu miejscowości za zamknięte z powodu stwierdzenia pomoru przestrzegał ściśle zasady zamykania tylko terytoryów, które koniecznie muszą być zamknięte bez względu na ich granice katastralne i przestrzegania zamknięcia ściśle dopilnował; *g)* przeprowadził reformę przepisów paszportowych dla świń, w tym kierunku, iżby świnie, które nie były znaczone, a znak pozwalał stwierdzić miejscowość i powiat, z których świnia pochodzi i by w pasporcie znak ten był uwidoczniony; *h)* zarządził na czas trwania akcyi tępienia pomoru ograniczenie swobody domokrążnego zakupywania świń.

Z kolei zabrał głos Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś i w dłuższem przemówieniu wyjaśnił, względnie sprostował w pewnych kierunkach niektóre szczegółowe zarzuty, podniesione w sprawozdaniach tak Wydziału krajowego, jak i komisyi.

P. ks. Stojałowski krytykuje postępowanie weterynarzy, którzy nie rozumiejąc się na chorobach świń wybijają nieraz zdrowe sztuki, wyrządzając w ten sposób dotkliwą szkodę ludności włościańskiej.

P. Stapiński zaznacza, że zarządzenia i ustawy wszelkie wydane w sprawie pomoru świń doprowadziły do tego, że chów bydła zamiast się podnieść, upada z każdym rokiem. Winą tego jest fałszywa interpretacya i nienależyte wykonywanie ustaw. Jako dowód upadku hodowli świń, przytacza p. Stapiński powiat krośnieński, gdzie w bieżącym roku ludność tamtejsza w czasie świąt Wielkanocnych musiała sprowadzać szynki z Krakowa. W końcu swego przemówienia zwalczał mowca zapatrywanie, jakoby Rząd wypłacał należytość za wybite świnie w krótkim bardzo czasie. Że tak nie jest, przytacza mowca powiat zbaraski, gdzie za wybite świnie przed 9 jeszcze miesiącami dotąd nie wypłacono należytości.

Członek Wydziału krajowego dr. Pilat dawał urzędowe wyjaśnienia.

Komisarz rządowy hr. Łoś zaznaczył przedewszystkiem, że nie było wypadku, aby komisya pomorowa z urzędu odsyłała sztuki chore do zakładów w Wiedniu. Pradze, gdyż z reguły wszystkie sztuki bywają w drodze licytacyi, do których zaprasza się krajowe firmy, sprzedawane. Podniesiony przez pos. Stojałowskiego zarzut o nadużyciach weterynarza w Tarnobrzegu, nie doszedł dotąd do wiadomości Namiestnictwa, oczywiście jednak fakt będzie ściśle zbadany i odpowiednie zarządzenia zostaną ewentualnie wydane.

P. Huryk podnosił również rozmaite nieprawidłowości w postępowaniu weterynarzy, twierdził, że pomory świń w niektórych powiatach wywołują spekulanci, w końcu wspomniał mowca o rozgoryczeniu, jakie wywołuje bezpodstawne wybijanie świń w powiatach, przytaczając na przykład rozruchy włościańskie w Ottynii.

P. Szajer domagał się, aby dwa ostatnie ustępy wniosków komisyi *g)* i *h)* Sejm odrzucił, gdyż przyniosłyby one włościanom nieobliczalne szkody.

Po przemówieniu referenta pos. Bryczyńskiego zabrał głos w dyskusyi szczegółowej p. ks. Stojałowski i domagał się, aby dwa ostatnie punkta wniosków komisyi g) i h) odesłane zostały jeszcze raz do komisyi, celem dokładniejszego zastanowienia się nad nimi i postawił w tym duchu wniosek.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisyi z tem, że punkt g) i h) odesłano napo-

wrót do komisyi stosownie do wniosku p. ks. Stojałowskiego.

P. dr. Skałkowski imieniem komisyi budżetowej wniósł o upoważnienie Wydziału krajowego do uzupełnienia urządzeń maszynowych w gmachu sejmowym, wytwarzających światło elektryczne kosztem 30.000 koron, a na pokrycie tego wydatku wstawić w budżet roku 1902 kwotę 15.000 koron jako wydatek nadzwyczajny w rubryce II. działu wydatków budżetu krajowego oraz polecić Wydziałowi krajowemu wstawić na tenże cel kwotę 15.000 koron w preliminarz budżetu krajowego na rok 1903.

P. Michalski wnosi o odesłanie tej sprawy jeszcze raz do komisyi, celem dokładnego jej zbadania, dla oszczędzenia wydatków na przyszłość, których komisya nie uwzględniła.

Członek Sejmu dr. Dzieślewski wykazywał korzyści, jakie odniósłby Wydział krajowy, gdyby zamiast rozszerzania swych instalacyj elektrycznych, połączył gmach sejmowy z centralnym zakładem elektrycznym miejskim.

Członek Wydziału kraj. dr. Pilat żądał, aby przyznać Wydziałowi krajowemu kredyt 15.000 koron, a Wydział kraj. zastanowi się nad tem, czy rozszerzy własne instalacye, czy połączy gmach sejmowy z miejskim zakładem elektrycznym.

Po przemówieniach p. Dzieślewskiego, który stanął w obronie swych zapatrywań i referenta dr. Skałkowskiego w obronie wniosków komisyi, przystąpiono do głosowania.

W głosowaniu nad wnioskami okazał się jednak brak komptetu.

Po odczytaniu interpelacyi p. Stapińskiego w sprawie złej gospodarki gminnej w Budzanowie, powiatu trembowelskiego, zamknął P. Marszałek krajowy o godz. 4-tej posiedzenie, naznaczając następne na wtorek godzinę 10 rano.

* * *

Dziś po południu odbędą posiedzenia komisye: przemysłowa, solna, szkolna, dla biur pośrednictwa pracy, i kluby: autonomistów, demokratyczny.

Jutro, w niedzielę, odbędą przed południem posiedzenia komisye: administracyjna i drogowa, po południu zaś górnicza.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator i Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybyli we czwartek wraz z Dziećmi i świtą do Ischl. Na dworcu oczekiwał Ich Ces. i Król. Wysokości Najj. Pan.

W niedzielę przed południem odbędzie się w Lublanie kongres liberalnej partyi słoweńskiej z całej Krainy, w celu omówienia znanych zajść w sejmie kraińskim.

Dyspozycye, tyczące się przybycia do Poznania cesarza Wilhelma z małżonką, doznały — jak piszą *Posener Neueste Nachrichten* — zmiany o tyle, że cesarstwo przybędą do Poznania 2 września, parada cesarska odbędzie się 3 września, a odsłonięcie pomnika cesarza Fryderyka 4 września przed południem o godz. 11.

Pisma niemieckie donoszą, że ze szkolnych dzieci wrzesińskich większa część odpowiada już obecnie przy nauce religii po niemiecku na zapytania nauczycieli, ponieważ zagrożono, że dzieci stawiające opór będą odebrane rodzicom i oddane na wychowanie przymusowe. Tylko 6 dzieci nie chce dalej odpowiadać. — Gdy większość dzieci oświadczyła, że będą odpowiadały po niemiecku, inspektor Winter — znany z procesu wrzesińskiego — wygłosił wielką mowę, nauczyciel Koralewski (Niemiec) „płakał z rozczulenia“, a dzieciom polskim po nauce wręczono książki polskie, „aby wiedziały czego się po niemiecku uczą“.

Do *Neue Freie Presse* donoszą z Poznania, że władze pruskie zamknęły wszystkie ogródki freblowskie, utrzymywane przez panie polskie, a to dlatego, że z dziećmi rozmawiano tam po polsku.

Według dzienników katolicki dozór kościelny w Malborgu chce skarżyć rząd pruski o wydanie kościoła malborskiego na mocy patentu królewskiego po pierwszym rozbiorze Polski, zapewniającego katolikom opiekę królewską.

Senator Freycinet, rozmawiając o znanych zarzutach, uczynionych mu w liście gen. Gallifeta oświadczył, że nigdy nie brał na siebie w obec ks. d'Aumale wspomnianych tam zobowiązań i że nic mu nie przeszkodzi głosować w senacie za ustawą zaprowadzającą dwuletnią służbę wojskową.

Izba francuska coraz dalej kroczy na niebezpiecznej drodze unieważnienia mandatów poselskich mniejszości. Niedawno unieważniła Izba wybór paryski Syvetona. Wczoraj zaś nakazała dochodzenia w sprawie wyboru dwóch nacyonalistycznych posłów, byłych wojskowych Villeneuva i Józefa Brissona. Szczegóły dyskusyi gwałtownej podają depesze.

Dzisiaj nieodwołalnie odbędzie się w Londynie bankiet ludowy dla pół miliona ubogich Londynu. Przeznaczono na cel ten 379 lokalów i miejsc pod gołem niebem. Ubodzy City ucztować będą w Guildhall z udziałem lorda-majora i aldermanów. W niektórych lokalach będą obecni członkowie domu królewskiego.

Już obecnie podają domniemane terminy koronacyi króla Edwarda. Wedle nich odbyłaby się ona pomiędzy 24 września a 2 października.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 lipca. *(Tel. pryw.)* Dziś wieczorem wyjeżdża stąd do Lwowa większa wycieczka, urządzona przez „Czytelnię kolejową“. Wycieczkowcy staną we Lwowie w niedzielę rano. Dotychczas zgłosiło się już 200 osób.

Dziś nastąpiło ostateczne porozumienie między drobniejszymi akcyonaryuszami byłego galicyjskiego Banku kredytowego a radą zawiadowczą Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu. Reprezentanci drobnych akcyonaryuszów, związanych w syndykat, otrzymali ostatnią ratę za swoje akcye.

Prof. Kasparek oświadczył deputacyi Rady miejskiej, która doń z prezydentem Friedleinem przybyła, że zgłoszonej rezygnacyi cofnąć nie może i w Radzie zasiadać nie będzie.

Wiedeń, 5 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister skarbu zamianował koncypistów skarbowych Stanisława Sałatę i dr. Józefa Thumena komisarzami skarbu w Ministerstwie.

Wiedeń, 5 lipca. Wydany przez Ministerstwo kolei żelaznych komunikat stwierdza, że w obec niekorzystnego położenia, w jakiem się obecnie przemysł maszynowy i żelazny w Austryi znajduje, Ministerstwo kolei wydało szereg zarządzeń, mających na celu nabycie przedmiotów, potrzebnych do budowy kolei i utrzymania ruchu kolejowego. Zamówiono więc, w austryackich fabrykach lokomotyw i wagonów za 17 milionów koron. Na ten sam cel dyrekcye kolejowe otrzymały w bieżącym roku kredyt około ćwierć miliona koron. Prócz tego poczyniono bardzo znaczne zamówienia szyn i materyałów budowlanych dla budujących się obecnie kolei, między innemi zamówiono materyał budowlany dla nowej kolei Lwów-Sambor-Granica węgierska za sumę 270.000 K., a innych materyałów budowlanych za sumę 1,202.500 K.

Praga, 5 lipca. Według nadeszłych tu z prowincyi wiadomości, szalały w ostatnich dniach w wielu miejscowościach w Czechach burze z gradem, które wyrządziły znaczne szkody.

Zadar, 5 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu postawił p. Prodan (z partyi prawnopaństwowej) wniosek o zmianę §. 4 regulaminu sejmowego w tym kierunku, aby posłowie składali przyrzeczenie na wierność „Królowi chorwackiemu“. Namiestnik br. Handl był rzecznikiem konstytucyjnego stanowiska rządu. Dep. Krekic (autonomista) wniósł przejście do porządku dziennego nad wnioskiem. Wniosek Prodana przekazano komisyi z 7 posłów.

Budapeszt 5 lipca. W gminie Szalok zniszczył pożar 65 domów mieszkalnyh, 31 stajen, 10 spichrzy. Pożar powstał podczas silnej burzy.

Budapeszt, 5 lipca. Wczoraj wieczorem przybyli tu automobiliści z Wiednia na 50 samochodach.

Warszawa, 5 lipca. *(Tel. pryw.)* Wczoraj w południe podczas próby baletowej w Teatrze Wielkim w sali prób, członek baletu p. Ludwik Kowalski, liczący 21 lat, zranił się ciężko wystrzałem z rewolweru. Bezprzytomnego odwieziono do szpitala.

Poznań, 5 lipca. *(Tel. pryw.)*. Gadzińskiej, żonie pedela, zasądzonej w procesie wrzesińskim na 6 tygodni, zatrudnionej w szkole katolickiej, wypowiedziano dotychczasowe miejsce.

Lech donosi, że w gnieźnieńskiej wyższej szkole żeńskiej badano uczennice, czy nie tworzą kółek dla nauki literatury i historyi polskiej.

Berlin, 5 lipca. W komisyi dla taryfy cłowej, sekretarz stanu hr. Posadowsky, występował w ciągu dyskusyi przeciwko socyalistom, którzy żądają zupełnej wolności cłowej. Mowca zaznaczył, że inne państwa z pewnością nie byłyby do tego stopnia sentymentalne, aby w razie zaprowadzenia przez Niemcy zupełnej wolności cłowej, chciały jeszcze zawrzeć z Niemcami traktaty handlowe. Niemcy stałyby się wówczas miejscem zbytu dla wszystkich towarów innych państw. Polityka handlowa jest „polem walki dwóch egoistów“. Taryfa cłowa nie ma służyć do popierania poszczególnych grup interesów i nie jest wyłącznie dziełem urzędu ministerstwa spraw wewnętrznych, tylko jest ta raczej *opinio publica* wszystkich rządów niemieckich. Mowca ostrzega także przed zbyt daleko idącemi żądaniami jak n. p. żądaniami zaprowadzenia protekcyonalizmu. Tym, którzy chcą przeszkodzić dojściu do skutku taryfy cłowej, oświadcza minister, że sytuacya jest o wiele poważniejszą, niż im się wydaje. Co się tyczy zniesienia granicy cłowej, można to samo powiedzieć, co Mirabeau powiedział o zniesieniu kary śmierci: „Niechaj początek robią mordercy“.

Petersburg, 5 lipca. Rossyjska agencya telegraficzna nazywa doniesienia pism zagranicznych o nowej katastrofie kolejowej na kolei warszawsko-petersburskiej — nieprawdziwemi. Oprócz wypadku, o którym agencya 30 czerwca doniosła, t. j. wykolejenia pociągu osobowego, przyczem 2 osoby zginęły, 1 była ciężko a 2 lekko ranne — nie było więcej żadnej katastrofy.

Falknów, 5 lipca. W kopalniach należących do firmy Jan Dawid Stark wybuchł strejk górników. Strejkuje około 800 ludzi.

Neapol, 5 lipca. Wczoraj rozpoczęła się rozprawa przeciwko anarchiście Guerriero, który 25 maja rzucił kamieniem na pociąg dworski, wiozący oboje królestwo. — W skutek orzeczenia lekarzy, rozprawę odroczono, w celu zbadania stanu umysłowego oskarżonego.

W ciągu rozprawy Guerriero zeznał, że był już karany za kradzież i oświadczył, że jest anarchistą i miał zamiar zamordować króla. Powiada on, że „i kamieniem można to zrobić“; gdyby był miał pieniądze, byłby kupił rewolwer.

Paryż, 5 lipca. W Izbie deputowanych dep. Cochon interpelował w sprawie ostatniego rozporządzenia co do zamknięcia 135 szkół kongregacyjnych.

Prezes gabinetu Combes oświadczył, że szkoły te otwarto bez zezwolenia władz, co według obowiązującej nowej ustawy jest zabronione. Prezydent ministrów oświadcza, że także w przyszłości zawsze tak samo postąpi i do wydanych już zarządzeń dołączy jeszcze nowe. (Burzliwe oklaski na lewicy).

Dep. Ribot przedkłada porządek dzienny, według którego sprawa zamknięcia tych szkół ma być przekazana sądom. Prezes gabinetu zwalcza ten porządek dzienny.

Dep. Dulief przedkłada porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie.

Prezes gabinetu przyłącza się do tego porządku dziennego. Izba odrzuciła 321 przeciw 216 porządek dzienny Ribota, a przyjęła 333 przeciw 210 porządek dzienny Duliefa.

Paryż, 5 lipca. Senat obradował w dalszym ciągu nad ustawą o dwuletniej służbie wojskowej. Senator Lacroix zwalczał wniosek, dążący do uwolnienia najstarszych synów wdów od służby wojskowej i wyraził życzenie, aby tylko tych uwalniać od służby, którzy rzeczywiście utrzymują całą rodzinę. Referent Rolland sądzi, że ustawa zawiera dosyć ulg w tym kierunku i sprzeciwia się wszelkim poprawkom, które też odrzucono; poczem przyjęto artykuł II., postanawiający, że służba wojskowa obowiązuje wszystkich, z wyjątkiem tych, którzy fizycznie są niezdolni, wszelkie uwolnienia są wykluczone. Służba trwa 25 lat.

Paryż, 5 lipca. Jak słychać, minister skarbu Rouvier przedłoży we wtorek Izbie deputowanych projekt ustawy w sprawie konwersyi 3½ prc. renty na 3 procentową. Rząd obejmie zobowiązanie nie konwertować ani nowej, ani starej 3 procentowej renty przed upływem 8 do 10 lat. Na konwersyi zaoszczędza państwo 35 milionów franków rocznie.

Paryż, 5 lipca. W sprawie pani Humbert donoszą, że w drukarni, tłoczącej renty francuskie dokonano rewizyi Pani Humbert bowiem pokazywała swym ofiarom liczne renty i w ten sposób wyłudzała pożyczki. Posiadała ona kilka rent, a nadto miała falsyfikatów na 300 do 500.000 franków, te fałszywe renty pokazywała swym wierzycielom.

Paryż 5 lipca. Warsztaty Zjednoczonych fabryk lamp elektrycznych spaliły się zupełnie. Szkoda wynosi 2 milony franków. 700 robotników pozostało bez zajęcia.

Lizbona, 5 lipca. Boerowie, którzy wyemigrowali do Portugalii, obecnie złożyli przysięgę Anglii i 10 lipca odjadą z Lizbony na angielskim okręcie do Kapsztadu.

Bregencya, 5 lipca. Sejm uchwalił rezolucyę, wyrażającą Rządowi uznanie za energiczną ochronę interesów Austryi w układach z Węgrami.

Londyn, 5 lipca. Izba gmin przyjęła w trzeciem czytaniu ustawę finansową.

Konstantynopol, 5 lipca. Rossyjski ambasador zwrócił się do Porty z radą, aby sprawę zajścia w Serres starała się ugodowo załatwić.

Waszyngton 5 lipca. Proklamacya Roosevelta do Filipińczyków przyrzeka amnestyę tym z powstańców, którzy brali udział w powstaniu lub popierali je; wyjęci są z pod amnestyi ci, którzy dopuścili się zbrodni, określonych w osobnych postanowieniach międzynarodowych przepisów wojennych. Wszyscy, którzy korzystają z amnestyi. muszą złożyć przysięgę na wierność Stanom Zjednoczonym.

Port Said 5 lipca. Biuro Reutera donosi: Wczoraj stwierdzono tu wypadek dżumy.

Pittsburg, 5 lipca. Prezydent Roosevelt wygłosił tu na zgromadzeniu mowę, w której powiedział, że Kuba musi w międzynarodowej polityce Stanów Zjednoczonych zajmować osobne stanowisko, a w całości spraw narodowych musi tworzyć część politycznego systemu Stanów Zjednoczonych. Kubańczycy zgodzili się na to. Stany Zjednoczone obowiązane są udzielić Kubie korzyści ekonomicznych.

Król Edward VII.

Londyn 5 lipca. Według wieczornych biuletynów. król przepędził dzień spokojnie; ogólny stan zadowalający, w ranie znaczne polepszenie.

Londyn, 5 lipca. Biuletyn stwierdza, że król przepędził noc dobrze i spał w istocie tak dobrze, jak dotąd jeszcze po operacyi nie było. Rana sprawia już mniej dolegliwości, król może poruszać się w łóżku z większą swobodą niż dotąd. Apetyt jest lepszy.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń dzisiaj nie funkcyonuje.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 lipca 1902. — Giełda poranna. *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·32, Renta majowa 101·80, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 674·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 700·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 540·50, Akcye Bankvereinu 453·—, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Kolei państwowych 698·—, Lombardy 63·50. Akcye Kolei Elbethal 446·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 401·—. Akcye Rima Muranyi 491·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 107·25, Ruble 253·75, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 96·80, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 97·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 96·30.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 5 lipca. 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·35, Renta majowa 101·80, Węgierska renta koronowa 97·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 674·25, Akcye węg. Zakładu kredytowego 701·—, Akcye Anglobanku 279·—, Akcye Unionbanku 538·—, Akcye Bankvereinu 453·—, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Kolei państw. 618·—. Lombardy 63·50, Akcye kolei Elbethal 446·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 400·50, Akcye Rima Muranyi 488·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—. Losy tureckie 107·—, Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

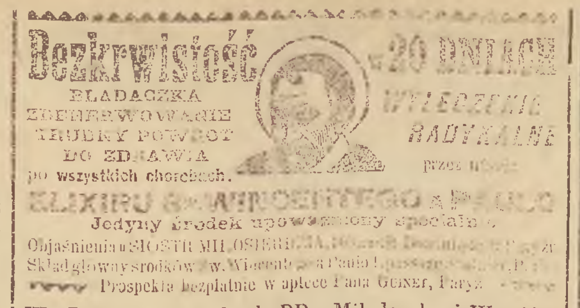
Usposobienie: słabe.

Berlin, 5 lipca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 212·—, Towarzystwo dyskontowe 185·—.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.



Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. lipca 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. ksż. S. Lubomirski z Równego, ksż. J. Puzyna z Narola, hr. H. Morstin z Przeworska, F. Wasilkowski z Kijowa, T. Bichtman z Wiednia, M. Strzeszawska z Borysławia, A. Skibniewski z Oleska.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. lipca 1902.

	płacą		żądają	
	waluta koron.			
	K.	h.	K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	555	ex
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	564	—	572	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wył. z 10%	109	70	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	80	96	50
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	40	102	10
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	30	97	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	97	—	—	—
4% los. w 56 lat	96	50	97	20
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	20	99	90
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	30	103	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	80	97	50
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kor.	97	20	97	90
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	—	97	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	—	94	70
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	—	100	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	73	—	78	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	10	117	60

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. lipca 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.70	101.90
luty-sierpień	101.65	101.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.65	101.85
kwiecień-październik	101 65	101 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	188 —	191.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	153.10	154.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	188.—	189.50
„ „ 1864 po 100 zł.	252.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	252.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	298.—	300.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.80	121.—
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.75	99.95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.50	119.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	509.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	126.80	127.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.50	100.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.60	100.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.25	98.75
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.60	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	162 50	164.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	205.85	206.85
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	205.85	206.85
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.70	98.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	286.—	288.20
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.—	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	—.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	96.80	97.80
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł 4 pr.	99.—	100.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	84.10	86.10
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.15	98.15
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	265.50	267.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.30	100.40
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.80	97.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.25	102.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102.35	103.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.60	101.60
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97.—	98.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.25	101.25
„ „ 50 lat los. 4 pr.	100.25	101.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.60	108.60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	114.25	—.—
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.20	101.20
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.20	101.20
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	91 —	92.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.15	99.15
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.30	109.30
„ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.20
„ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	97.60	98.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.35	20.35
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	433.—	437.—
Clary 40 zł. mk.	186.—	190.—
Pożyczka miasta Inzbruku 20 zł.	82.50	84.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.50	76.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	72.—	76.—
Palffy 40 zł. mk.	190.—	193.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	56.10	57 10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.50	29.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	80.—
Salma 40 zł. mk.	236.—	238 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	264.—	274.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	279.30	280.30
Peszt. banku handl. 500 zł.	2502.—	2504.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	702 —	704.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	483.—	485.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	543.—	545.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	334.—	344.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	418.—	419.—
„ Austro-węg. 1400 k.	1589.—	1599 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	537.—	539.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248.50	249.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	257.—	257 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	404.—	407.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	355.—	365.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690.—	5730.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	565.—	569.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	434.—	436.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	883.—	887.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	722.—	725.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	880.—	885.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	402.—	403.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1569.—	1570.—
Schodnicy 500 kor.	1170.—	1185.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	400.—	402.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.30	117.45
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.05	240.25
Paryż za 100 franków	95.40	95.52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.35	117.70
Włoskie banki	94.05	94.75
Francuskie banki	95.—	95.20
Szwajcarskie banki	95.—	95.20
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.30	11.33
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.46	23.54
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.30	117.45
Włoskie banknoty za 100 lir	94.—	94.20
Ruble	2.52¾	2.53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. III. 636/1 (74) (5654 1—3)

Na żądanie p. Markusa Danka, zastąpionego przez adw. dra Fedaka we Lwowie, odbędzie się dnia 19. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI. licytacya realności objętych wykazami hipotecznemi ll. a) 20/IV. pod górą Piaskową, b) 528/IV. ul. Łyczakowska 53 a, c) 607/IV. ul. Ochronek, d) 873/IV. ul. Piaskowa, e) 896/IV. ul. Leśna, i f) 286/1 ul. Długosza ks. gr. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, szopy, chodnika, okien, drzwi, kluczy, dzwonków elektrycznych, drzew dzikich i owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na kwotę 15.968 kor., przynależności w kwocie 159 kor., ad b) na kwotę 25.521 kor, przynależności na 382 kor. 10 hal., ad c) na kwotę 53.125 kor., przynależności na kwotę 1778 kor. 60 hal., ad d) na kwotę 2448 kor, przynależności na kwotę 563 kor., ad e) na kwotę 7074 kor., przynależności na 2416 kor. 50 hal., służebności mające zostać przy hipotece na kwotę 50 kor., ad f) na kwotę 6440 kor., przynależności na 895 kor. 10 hal., ciążące służebności mające pozostać mające na kwotę 6440 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 10.751 kor. 32 hal., ad b) 12.951 kor. 55 hal., ad c) 36.602 kor. 40 hal., ad d) 2007 kor. 32 hal., ad e) 6293 kor. 66 hal., ad f) 596 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez Markusa Danka do lp. 68 które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 76/00 (72) (5271 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 11. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47 w sali rozpraw I., licytacya dóbr Siekierczyn IV. scheda wyk. hip. l. 103 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych i folwarku „Longinówka" wyk. hip. l. 68 ks. gr. gm. Piotrów przy c. k. sądzie powiatowym w Obertynie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, tudzież z kamieniołomami.

Nieruchomości łącznie, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: dobra Siekierczyn IV. scheda na 63.160 kor., folwark „Longinówka" na 29.200 kor, razem na 92.160 kor., a mianowicie grunta na 78.160 kor., budynki na 14.000 kor.

Najniższa cena wynosi 61.440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 76.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 653/2 (5) (5517 2—3)

Dnia 13. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya 1/4 części realności whl. 63 ks. grunt. gminy kat. Berehy dolne objętej.

Realność, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 112 kor. 50 hal., najniższa zaś oferta wynosi 75 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki dolne, dnia 27. czerwca 1902.

Zl. 3810. (5466 2—2)

A V I S O.

Auf des in der Nr. 149 vom 2. Juli l. J. dieses Blattes verlautbarte Aviso wegen Lieferung von Brennholz und Steinkohlen für die Stationen Przemyśl, Gródek, Jarosłau, Rzeszów, Stryj, Dębica, Łańcut, Sambor wird aufmerksam gemacht.

Die nähere Bedingnisse können bei der k. und k. Intendanz des 10. Corps, dann bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in den vorgenannten Stationen täglich vormittags eingesehen werden.

Przemyśl, am 24. Juni 1902.

L. cz. E. 1125/1 (7) (5695 1—3)

Na żądanie p. Józefa Scheina Scheina w Haliczu, odbędzie się dnia 14. lipca 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 10/32 części realności wyk. hip. l. 1380 ks. gr. gm. kat. Halicz objętych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 271 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 135 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 1. maja 1902.

L. cz. E. 1545/1 (6) (5689)

Na żądanie Joachima vel Chaima Lwów z Przemyśla, odbędzie się dnia 8. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 262 księgi gruntowej gminy Buczacz, spadkobierców Herscha Lwów własnej, składającej się z placu budowlanego położonego w śródmieściu Buczacza.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1932 kor.

Najniższa cena wynosi 966 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Buczacz, dnia 2. czerwca 1902.

L. cz. E. 436/2 (1) (5650)

Na żądanie ks. Michała Filipowicza, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Sołotwinie, licytacya realności lwh. 232, 577, 738 ks. gr. gm. Żuraki objętych, zobowiązanego Psachla Hamburgera, tudzież całej realności lwh. 131 i 2/3 realności lwh. 579 ks. gr. gm. Żuraki objętych, zobowiązanego Izaaka Kerna własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1680 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 1186 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 8. czerwca 1902.

L. cz. E. 293/2 (3) (5672)

Na żądanie Antoniego Skrzyńskiego i Zuzanny z Żebrowskich Skrzyńskiej zastąpionych przez dra Ludwika Landesa adwokata w Żurawnie, odbędzie się dnia 30. lipca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya posiadłości objętej whl. 106 ks. grunt. gminy kat. Pratesy z wyłączeniem parcel gruntowych, ll. kat. 1385, 1386 i 1387 wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wedle ts. protokołu oszacowania z dnia 14. listopada 1901 E. 484/1 (5) na 3400 kor.

Najniższa cena wynosi 2266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 17. czerwca 1902.

L. cz. E. 472/2 (5) (5636)

Dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya 24/120 części realności whl. 84 ks. gr. gm. Lubeszka objętej, spadkobierców ś. p. Iwana Zmyślnego własnych.

Przynależności niema.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 540 kor.

Najniższa cena wynosi 360 kor., niżej tej sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. 1895/2 (3) (5599)

Zobowiązani Frozon i Julianna Widoniak w Kałuszu.

Dnia 12. sierpnia 1902 o godz. 9 rano odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 1918 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4490 kor.

Najniższa cena wynosi 2993 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 6. czerwca 1902.

L. cz. E. 439/2 (3) (5635)

Dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności whl. 165 ks. gr. gm. Dziewiętniki objętej, tamże położonej, zobowiązanego Abrahama Teitla własnej.

Przynależności niema.

Nieruchomość tę oceniono na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. 660/2 (1) (5651)

Na żądanie ks. Michała Filipowicza, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Sołotwinie, relicytacya połowy realności lwh. 767 ks. gr. gm. Manasterczany.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100 kor., przynależności zaś na 520 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sołotwina, dnia 21. czerwca 1902.

L. cz. E. 363/2 (4) (5634)

Dnia 7. sierpnia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności w Repechowie położonej, whl. 190 ks. gr. tejże gminy objętej, zobowiązanego Hnata Petryczki własnej.

Przynależności niema.

Nieruchomość wymieniona, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 527 kor.

Najniższa cena, pon żej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 351 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bóbrka, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. E. 712/2 (7) (5528)

Dnia 1. września 1902 o godz. 9 rano, sala 12 licytacya realności lwh. 331 gminy Krzeczów w obszarze około 2 morgi bez przynależności.

Ocenienie 1386 kor.
Najniższa cena 924 kor.
Warunki i akta do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 7. czerwca 1902.

Konkursa.

L. 510/02. (5573 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Bukowsku po zmarłym notaryuszu śp. Sewarynie Żukowskim opróżnionej, rozpisuje się konkurs z terminem do 20. lipca 1 02, w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.
Przemyśl, dnia 26. czerwca 1902.

L. 382 Pr. R S. K. (5658 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii i historyi z językiem wykładowym polskim w c. k. V. gimnazyum we Lwowie, ewentualnie w innym zakładzie naukowym. Do posady tej są przywiązane pobory w myśl ustawy z dnia 19. września 1898 Dz. pr. p. Nr. 173.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15. lipca 1902 r.

Zastępcy nauczycieli, ubiegający się o opróżnioną posadę, który pragną, aby im służba po uzyskaniu zupełnej kwalifikacyi była policzona do stabilizacyi i w celu przyznania dodatków pięcioletnich, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej podając datę i liczbę dekretów, od kiedy, jak długo i w jakiej liczbie godzin pełnili obowiązki nauczycielskie.

Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 28. czerwca 1902.

L. 3016 (5657 1—3)

KONKURS.

Magistrat król. woln. miasta Śniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na jedno stypendyum miejskie o rocznej wysokości 280 koron, dla synów mieszczan Śniatyńskich, wyznania chrześciańskiego, z terminem wnoszenia podań do końca Lipca b. r.

Ubiegający się winni z podaniem przedłożyć:

1. Świadectwo ubóstwa,
2. Dowód uczęszczania do jednego z publicznych zakładów naukowych t. j. szkół realnych, gimnazyalnych, lub szkół wyższych,
2. Świadectwo z ostatniego kursu szkolnego, stwierdzające dobre obyczaje i celujący postęp w naukach.

Stypendyum nadane zostanie z początkiem roku szkolnego 1902/3 i wypłacane będzie z końcem każdego półrocza szkolnego za wykazaniem się świadectwem z dobrego postępu w naukach.

Magistrat król. woln. miasta.

Burmistrz.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 214/2 (2) (5676)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 304 czasopisma: „Słowo polskie" z dnia 24. czerwca 1902 pod napisem: „Następstwa błędu" w ustępach od początku do „prawa politycznego" dalej od słów: „przeciw temu" do „cesarskiego" i od słów „ten uczynnik" do „znaczenia", zawiera znamiona zbrodni z §. 63 u. k. i występku z §. 491 i 494 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. Pr. 216/2 (2) (5677)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 5 czasopisma „Teka" za maj 1902 pod napisem: „Strejk na politechnice" (str. 283 i 284) w ustępach od słów: „powiedzmy wprost" do „do traktowania nauki" i od słów: „Natomiast" do „powinien" znamiona występku z §. 300 u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. Pr. 218/2 (2) (5678)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 27 czasopisma: „Przyjaciel ludu" z dnia 28. czerwca 1902 pod napisem: „Z Ameryki" w ustępie od słów „Przeciw pomnikowi" do „malborskiemu", zawiera znamiona występku z §. 491 i 494 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. Pr. 217/2 (2) (5679)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 296 czasopisma „Wiek Nowy" z dnia 25. czerwca 1902 pod napisem: „Sarmacka buta" w ustępach od początku do „stanowisko narodowe" i od słów „i w ostatecznie" do „nawet środków", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i art III. ust. z 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z r. 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 1. lipca 1902.

Zl. 149. [5619]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1902, Pr. I 88/2, die Weiterverbreitung der Nr. 21 (73) der Zeitschrift: „Matice Svobody" vom 25. Juni 1902 wegen der Stellen von „Jak svata nesmylna" bis „samospasitelne", von „Tu se ale stalo" bis „postavili kaplicku" des Artikels: „Jak svata a neomylna cirkev etc"; von „Jak svata katolicka" bis „jezovita Henrique"; von „Pro jejich zabavu" bis „flanirovat" des Artikels: „Jak svata katolicka a neomylna cirkev etc." nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1902, Pr. I. 87/2, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, im Verlage der Redaction „Letaky" erschienenen und in der Druckerei Em. Stivin in Prag gedruckten Druckschrift: „Letaky, cervenec 1902" wegen des beanständeten Gedichtes I. nach §. 303 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Juni 1902, Pr. 31/2, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „Freigeist" vom 24. Juni 1902 wegen der Stelle von „Wir wollen kein Wort darüber" bis „ist so etwas Recht" des Artikels: „Reichenberger Recht"; des Artikels: „Der Zorn wird nicht entlassen"; des Artikels: „Ein Sieg des Zorn" in den Stellen von „Der Zorn als Jurist" bis „Militärfeindlichkeit des Freigeistes"; von „Selbstverständlich zeigt" bis „überhaupt nicht verstanden", von „das ist nur eine sehr kleine" bis „logische Ordnung zu bringen", von „Dem Herrn Justizminister" bis „Justizminister thun?" nach §§. 300, bezw. 491 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. mähr.-schles. Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Entscheidung vom 20. Juni 1902, D. 41/2, die Weiterverbreitung der bei C. Kleibl in Olmütz in Form eines Todesanzeige gedruckten Postkarte wegen des Inhaltes des Satzes: „Die Seelenmesse" bis „gelesen" nach §. 303 St. G. verboten.

Zl. 150. [5653]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1902, Pr. 12/2 die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „La Patria" vom 22. Juni 1902 wegen des mit den Worten „Il popole soffre" anfangenden Artikels bis „e' e gia troppo" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Juni 1902, Pr. V. 48/2, die Weiterverbreitung der Nr. 27 (Hochland) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 6. Heuet 2015 (Juni 1902) wegen des Gedichtes: „Der bankbare Leo" von „Recht tatet ihr drum" bis „weiter zu schöpfen"; wegen der Stelle aus dem „Briefwechsel" mit der Bezeichnung: „Arndtturm bei Bergen" von „Du treuer Eckart" bis „soll es sein" nach §§. 303 und 65 a St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tábor hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1902, Pr. 7/2, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „Straz lidu" vom 27. Juni 1902 wegen der Stelle von „Neobmezene sympatie" bis „v rakouskem parlamente" des Artikels: „Neobmezene sympatie" bis „nemeckym cisarem in den Rubrik „Politicke a ruzne zpravy" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1902, Pr. 38/2, die Weiterverbreitung der Nr 51 der Zeitschrift: „Grenzbote des nordwestlichen Mährens" vom 25. Juni 1902 wegen der Stelle von „Man merkt an dem" bis „Menschen zu unterscheiden" des Artikels: „Die jüngste Konfiscation des „Grenzbote"" nach §§. 300 und 491 St.G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Zl. 151. (5656)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1902, Pr. VI. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 51 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht" vom 26. Juni 1902 wegen des Artikels: „Sonnwendfeuer" in der Stelle von „Seitdem der katholische Schulverein" bis „Bericht erstatte" nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30. Juni 1902, Pr. IX. 154/2, die Weiterverbreitung der Nr. 172 der Zeitschrift: „Corriere della Sera" ddo. Mailand, 25. — 26. Juni 1902 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 28. Juni 1902, Pr. 27 2, die Weiterverbreitung der Nr. 658 der Zeitschrift: „Il Popolo" vom 25. Juni 1902 wegen der Stelle von „L'Ognibeni e roba" bis „propria dignita" des Artikels: „Levico, 24. giugno" nach §. 491 und 492 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1902, Pr. 28 2, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Stitny" vom 27. Juni 1902 wegen des Artikels: „Mily host" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Juni 1902, Pr. 40/2, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Ceske urednicke listy" vom 26. Juni 1902 wegen des Artikels: „Nejnovejsi ukazky vladniho umeni v oboru justicnim" in den Stellen von „Ostatek obsah" bis „do kose" nach §. 300 St. G. und wegen des Artikels: „Jak respektuje nynejsi byrokraticke ministerstvo risskou radu" in der Stelle von „Jaka" bis „za nie" nach §. 300 St. St. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 9/2 (5479 1—3)

Maksym Komarnicki z Krasnego uznany został umysłowo słabym, a kuratorem jego ustanowiony Leon Kraśnicki z Krasnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borynia, dnia 13. stycznia 1902.

L. cz. P. 125/2 (3) (5476 1—3)

Iwana Bodnarczuka syna Petra z Mieczyszczowa uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Petra Merwy z Mieszczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 13. kwietnia 1902.

L. cz. P. 394/1 (6) (5533 1—3)

Józefa Horodeckiego z Juryampola uznano marnotrawcą, a kuratorem mianowano dla niego Kajetana Borzema, gospodarza z Juryampola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 10. września 1901.

L. cz. L. 25/00 (7) (5506 1—3)

Stanisław Rąpata z Wielopola uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem Tomasz Cisowski z Wielogłów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Nowy Sącz, dnia 20. maja 1901.

L. cz. L. 2/2 (6) (5514 1—3)

Kaźko Czyrski z Bogdanówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Stefana Szkolniaka z Bogdanówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podwołoczyska, dnia 9. maja 1902.

L. cz L. 13/2 (4) (5607 1—3)

Stefan Matrypuła z Tartakowca uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Stefan Merko.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 5. kwietnia 1902.

Zl. cz. L. 9/2 (5) (5606 1—3)

Anastazya Oleśko z Horbkowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Teodor Kicho.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, 5. kwietnia 1902.

L. cz. P. IV.167/2 (13) (5655 1—3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny S. I. we Lwowie Oddział IV. jako Władza kuratelarna uznaje p. Łucyana Dębickiego umysłowo chorym, rozciąga nad nim kuratelę, kuratorem ustanawia p. Feliksa Sienickiego.

Lwów, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. P. 148/2 (4) (5609 1—3)

Iwa Deszczyca z Spasowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Ftoma Dyniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 23. kwietnia 1902.

L. cz. P. 342/00 (10) (5610 1—3)

Zawieszoną nad Mykietą Makohonem z Leszczatowa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 5. kwietnia 1902.

L. cz. P. 2/94 (52) (5608 1—3)

Rozciągniętą nad Piotrem Wandykiem z Ubrynowa kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 23. kwietnia 1902.

L. cz. P. 17/1 (26) (5557)

Kuratelę nad niedołężnym na umyśle Piotrem Wojaczyńskim z Jodłowej znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 16. czerwca 1902.

L. cz. P. 35/2 (2) (5587)

Teresa Kilańska w Adamach uznaną została marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono jej męża Marcina Kilańskiego z Adamów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 14. maja 1902.

L. cz. L. 14/2 (8) (5487)

Walentego Wojdona ze Szkodny uznano umysłowo niedołężnym. Jego kuratorem ustanowiono Jana Rogalę ze Szkodny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ropczyce, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. P. 95/2 (9) (5480)

Opieka nad małoletnią Barbarą Münzer z Bochni, nieślubną córką Breindli Münzer recte Hanft została na nieograniczony czas przedłużoną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bochnia, 10. czerwca 1902.

L. cz. P. 236/1 (4) (5530)

Katarzyna Radało z Łanów uznaną została umysłowo chorą, a kuratorem tejże ustanowiono Teodora Pałażyja z Łanów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 13. lutego 1902.

L. cz. P. 121/2 (3) (5534)

Maryannę Grzesiakownę z Poznachowic dolnych jako głupkowatą oddano pod kuratelę Jana Dybła z Poznachowic dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, 26. czerwca 1902.

L. cz. P. 329/1 (2) (5531)

Warwara Hefko z Kocurowa została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Trofyma Szewców z Wodnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 23. marca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 9/2 (1) (5577 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 30.881 na kwotę 2679 kor. 50 hal. opiewającej, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył sądowi odnośną książeczkę wkładkową, inaczej książeczka ta za pozbawioną mocy prawnej uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. A. 98/1 (3) (5605 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Markus Rader zmarł w Krystynopolu dnia 19. kwietnia 1900 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Peischa Herscha Radera nie jest znanem, wzywa się go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adw. dr. Fränklem.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 7. czerwca 1901.

L. cz. T. 26/2 (1) (5523 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI. w Krakowie wdrażając na prośbę Ludwika br. du Puget Puszeta postępowanie celem umorzenia rzekomo zaginionej policy, wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na imię i nazwisko Ludwika br. du Puget Puszeta opatrzonej Nr. 2486 opiewającej na kapitał 20000 rubli płatny w razie dożycia przez Ludwika br. du Puget Puszeta dnia 18. grudnia 1901 zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyżej wzmiankowana polica po upływie 1 roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ na ponowne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanie, jeżeli w przeciągu tego czasu nikt żadnych praw do tej policy nie zgłosi w tut. sądzie.

Kraków, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. T. 10/2 (1) (5628 1—3)

W maju 1902 zaginął dr. Siegelmannowi w Koszycach na Węgrzech następujące dwa weksle:

1. adresowany do Karola Mąsiorskiego w Zakopanem i przez tegoż akceptowany weksel z daty 1. maja 1902, płatny 10. sierpnia 1902 na kwotę 600 kor. Wystawca i żyrant Max Mendler, drugi żyrant Henryk Mendler.

2. adresowany do Estery Amsterdamer w Mszanie dolnej przez tęż akceptowany weksel z daty 8. maja 1902 płatny 20. sierpnia 1902. Wystawca i żyrant Abraham Hirsch Amsterdamer, drugi żyrant Max Mendler.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza tychże wekśli, aby w dniach 45 od dnia edyktu o tem do sądu doniósł, albowiem po upływie tego terminu weksle te uznane będą za umorzone.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3. czerwca 1902.

L. cz. T. 26/2 (2) (5546 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie, wdraża na prośbę Mojżesza Machta postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 84.224 na kwotę 60 kor. i na nazwisko „Mojżesz Macht“ opiewającej i wzywa niniejszem każdego posiadacza, aby wzmiankowaną książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do niej wykazał, albowiem w razie nie przedłożenia książeczka ta po upływie wyż określonego terminu na powtórne żądanie proszącego za umorzoną uznaną zostanią.

Lwów, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. A. 153/99 (27) (5666 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 31. grudnia 1883 zmarła w Drohobyczu Kytarzyna z Wrześniowskich Kobrynowa bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Sąd nie znając miejsca pobytu dziedziców Jana Kobryna, Franciszki Pak. mał. Stefanii Kobryn i małż. Maryna Kobryna, wzywa ich, ażeby w ciągu roku licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie, spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Albertem Kobrynem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. C. II. 254/2 (1) (5684 1—3)

Przeciw nieznanym z pobytu spadkobiercom Jakóba Rothhauslera, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Michała Mirkiewicza pozew o uznanie własności realności lwh. gm. Kalinów

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1902 o godz. 12 w południe.

Celem strzeżenia praw nieznanych z pobytu spadkobierców ś. p. Jakóba Rothhauslera, ustanawia się p. adw. dr. Syropa w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sambor, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 372/2 (2) (5603)

Janowi Zygarowi i Mikołajowi Uryniakowi w Bliziance sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Strzyżowie przeciw Janowi Zygarowi i Mikołajowi Uryniakowi w Bliziance o 600 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 20. kwietnia 1902 l. cz. E. 372/2 którą dozwolono egzekucyi zapomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zaintabulowanie prawa zastawu na karcie C. realności w. hip. 71 gm. Blizianka objętej, Mikołaja Uryniaka własnej i na karcie C. 5/6 części realności w. hip. 85 tej samej gm. objętej, Jana Zygara własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Jan Zygar i Mikołaj Uryniak przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie p. Józefa Gołdy, rolnika z Bizianki.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Zygara i Mikołaja Uryniaka w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 479/2 (1) (5661)

Przeciw Chmielowi Zuckerowi z Ołpin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jaśle przez Chiela Krebsa pozew o zapłatę sum wekslowych 100 koron, 170 koron i 120 koron.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw tegoż Chiela Zuckera, ustanawia się p. adw. dra Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. Cg I. 262/2 (1) (5680)

Przeciw Wojciechowi Kułakowskiemu, Mikołajowi Woźniakiewiczowi i Maryannie Skarbek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Helenę Pańczak pozew o uznanie prawa własności połowy realności whl. 39 dz. II. ks. gr. gminy miasta Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została I. audyencya na dzień 14. lipca 1902 o godz. 9 rano, w sali Nr. 12 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw powyższych kurandów, ustanawia się p. adw. dr. Brendla we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział I.

Lwów, dnia 1. lipca 1902.

L. cz. C. 131/2 (2) (5668)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Świerkoszowi, przedtem w Lachowicach, wniósł Paweł Cygankiewicz kierownik szkoły w Zembrzycach skargę o zapłacenie 209 kor. 64 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26. sierpnia 1902 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Wincenty Jodłowiec ze Ślemienia będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ślemień, dnia 18. czerwca 1902.

L. cz. C. III. 87/2 (1) (5701)

Przeciw Janowi Pęksa niewiadomemu z pobytu wniosła Weronika Luberdowa z Waksmunda pozew o 20 kor.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 10. lipca 1902 o godz. 3 po południu.

Dla pozwanego ustanowiono adw. dra Kohna kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowy Targ, dnia 10. czerwca 1902.

L. cz. E. 1398/2 (1) (5644)

Dekret kuratorski.

C. k. Sąd powiatowy oddział V. w Podhajcach ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu Izaka Brinstigera, Judy Załoścera, Majera Teichera, Feliksa Kobylańskiego, Tauby Male Załoścer, kuratora w osobie p. Porfirego Jaremowicza, c. k. notaryusza w Podhajcach i poleca temuż, by praw kurandów wedle ustawy bronił.

Podhajce, dnia 12. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 1027/902 (1) (5631)

Przeciw nieobecnej Rozie Kannerowej, kupcowej, przedtem w Mielcu, wniósł powszechny zakład kredytowy w Tarnowie przez adw. dr. Salza w Tarnowie skargę o 3100 kor. z pn.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 20. czerwca 1902 Cw. 1027/02 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Fink w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnów, dnia 20. czerwca 1902.

L. 77.601/02.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. czerwca 3. do lipca 1902.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka	Bakowce.
	Borszczów	Strzałkowce.
	Brzozów	Wydrna (ob. dw.).
	Pilzno	Mokrzec (ob. dw.).
	Podhajce	Rudniki (ob. dw.), Zawałów.
	Przemyśl	Poździacz.
Nosacizna	Brody	Bródek ad Blich (ob. dw.).
	Buczacz	Monasterzyska (ob. dw.).
	Łańcut	Gwizdów.
	Trembowla	Wierzbowiec (ob. dw).
Otręt u bydła	Żydaczów	Drohowyże, Żyrawa (ob. dw.).
Parchy u koni	Bóbrka	Olchowiec.
	Borszczów	Cygany.
	Brzeżany	Szybalin.
	Brzozów	Niewistka.
	Buczacz	Nowostawce.
	Chrzanów	Ciężkowice.
	Czortków	Szulhanówka.
	Dąbrowa	Dębowiec ad Łuszowice (ob. dw.), Grądy, Nieczajna, Pasieka otfinowska, Pawłów, Radgoszcz.
	Dolina	Bolechów ruski, Duba, Krechowice, Rachin (ob. dw.), Rożniatów.
	Drohobycz	Borysław, Dobrowlany, Orów.
	Gródek	Jaryna ad Wola dobrostańska, Zaszkowice.
	Horodenka	Igrzyska ad Chocimierz (ob. dw.).
	Jasło	Lipnica dolna, Zawadka.
	Kolbuszowa	Cmolas.
	Kosów	Koszelówka ad Utoropy.
	Lwów	Rudno.
	Łańcut	Łańcut, Przedmieście, Wysoka.
	Mielec	Dąbrówka, Jamy, Łączki brzeskie, Ruda, Wola wadowska, Wulka plebańska ad Radomyśl.
	Myślenice	Skomielna czarna.
	Pilzno	Dąbie.
	Podhajce	Prągałówka ad Białokiernica, Hnilcze, Hołhocze, Kotuzów, Łysa, Siółko, Sokołów, Stadnica ad Telacze (ob. d.w), Zatrudy ad Dryszczów (ob. dw.).
	Przeworsk	Białoboki.
	Rawa	Sopot wielki ad Radruż, Wróblaczyn.
	Ropczyce	Bobrowa, Brzeźnica, Nagoszyn, Rzegocin.
	Rzeszów	Jawornik przedmieście.
	Sambor	Biskowice, Wykoty.
	Sanok	Klimkówka (ob. dw.), Zawadka rymanowska.
	Śniatyn	Śniatyn.
	Strzyżów	Pstrągowa, Wysoka.
	Tłumacz	Miłowanie (gm. i ob. dw.), Niźniów, Tłumacz, Tyśmienica.
	Turka	Rozłucz.
	Złoczów	Sławna (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Kamionka	Dobrotwór.
	Nowy Sącz	Dąbrowa (ob. dw.).
	Zbaraż	Czernichowce.
Pomór świń	Borszczów	Jezierzanka, Muszkarów, Niwra, Sapohów, Trójca, Wołkowce.
	Brody	Hrycowola, Nowosławce ad Laszków.
	Brzeżany	Glinna.
	Cieszanów	Sieniawka.
	Czortków	Szwajkowce (gm. i ob. dw.)
	Gródek	Bratkowice, Neuhof.
	Jarosław	Miękisz stary.
	Jaworów	Chałupy chotynieckie ad Chotyniec.
	Kamionka	Czuczmany humniskie ad Wierzblany.
	Kolbuszowa	Ostrowy Tuszowskie.
	Kołomyja	Kołomyja.
	Kraków	Czułów, Olsza ad Prądnik czerwony, Pękowice, Zelków.
	Mościska	Lacka wola.
	Nisko	Nart stary.
	Przemyśl	Bolestraszyce.
	Rohatyn	Martynów stary (ob. dw.), Ruzdwiany.
	Sokal	Bezejów, Wolica komarowa.
	Stryj	Dziedzuszyce wielkie, Uhełna.
	Stanisławów	Maryampol miasto.
	Tarnów	Glów.
	Trembowla	Laskowce.
	Złoczów	Firlejówka, Ożydów, Sassów, Snowicz.
	Żółkiew	Koszelów.
Wścieklizna	Biała	Porębka.
	Brzozów	Brzozów.
	Buczacz	Buczacz.
	Kamionka	Dębina ad Ohladów, Peratyn, Witków stary, Wolica baryłowa.
	Kołomyja	Kołomyja.
	Lwów	Głuchowice.
	Nadwórna	Kubajówka ad Majdan średni.
	Podhajce	Horożanka, Małowody, Seredne, Sosnów.
	Przemyślany	Ciemierzyńce, Słowita (ob. dw).
	Sokal	Głuchów, Sokal, Żabcze.
	Stanisławów	Knihinin, Opryszowce, Uzin.
	Kraków miasto	Kraków.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. lipca 1902.

L. 78.559.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 3. lipca 1902 l. 27.455, tyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru, zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatów sądowych Alsó-Tarcza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekesö łącznie z miastem Bartfa, Tapoly (komitat Saros), Kapuvár (komitat Sopron), Magyar-Lápos (komitat Szolnok-Doboka) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Nadto, na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostwo w Nowym Targu, z powodu róży wąglikowej, zakszany jest przywóz świń do tutejszego obszaru z granicznego powiatu Késmárk łącznie z miastami Késmárk Leibicz i Szepes-Béla (komitat Szepes) na Węgrzech.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. i 27. czerwca 1902 L. 26.621 i 26.699, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 28. i 30. czerwca 1902 L. 75.479 i 75.940 („Gazeta Lwowska" z 2. i 3. lipca Nr. 149 i 150).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. lipca 1902.

L. cz. C. II. 185/2 (3) (5696)

Przeciw Dawidowi Weiss w Kolbuszowej przedtem zamieszkałemu, wniosła Chana z Amsterdamów Wohlfeilowa z Kolbuszowej pozew o oddanie kawałka gruntu wchodzącego w skład p. b. lk. 235 należącej do realności powódki lwh. 72 w Kolbuszowej.

Audyencya odbędzie się 11. lipca 1902 o godz. 9 rano, biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem p. dr. Seeliger, adw. w Kolbuszowej będzie go zastępował, dopokąd się tenże w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kolbuszowa, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. Cw. 560/2 (1) (5629)

Przeciw Prokopowi Sawczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Władysława Beksińskiego, inżyniera z Sanoka pozew o 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 560/2 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Prokopa Sawczaka, ustanawia się p. adw. Staruszkiewicza w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanoku, dnia 22. czerwca 1902.

L. cz. C. II. 225/2 (2) (5706)

Przeciw Grzegorzowi Prydze, synowi Stanisława, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Kunegundę Prygową et Comp. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 90 ks. gr. gm. Żarówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2 audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. lipca 1902 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Grzegorza Prygi ustanawia się p. dra Orlińskiego, adw. w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Grzegorza Prygę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl, dnia 30. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 140/2 (2) (5688)

Przeciw Michalinie Dzbańskiej 2o Topolnickiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Piotra Zygzdy i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 250 złr. na karcie C lwh. 869 i 3103 gm. Stanisławów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 8. lipca 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr 42.

Celem strzeżenia praw Michaliny Topolnickiej, ustanawia się p. dra Maurycego Segera, adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michalinę Topolnicką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 24. czerwca 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 22/2 (5525)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń wpisano przy firmie Bank zaliczkowy „Merkur", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żurawnie", że Stowarzyszenie na ogólnem zgromadzeniu z dnia 18. marca 1902 odbytem uchwaliło zmianę statutu z dnia 25. maja 1899 a mianowicie:

1) §. 7 ustęp c) tegoż statutu, ma odtąd opiewać: „przez wykluczenie, które następuje, jeżeli członek przy zrealizowaniu udzielonego mu przez Stowarzyszenie kredytu dopuści do kroków sądowych albo popadnie w konkurs",

2) §. 10 ustęp I ma odtąd brzmieć: „Dyrekcya składa się z trzech, przez walne zgromadzenie na wniosek rady nadzorczej z pośród członków na przeciąg czasu 3 lat wybrać się mających członków, który używać będą tytułu dyrektor.

Członkowie Dyrekcyi mogą być po 3 letnim peryodzie na nowo wybrani.

3) §. 12 ma odtąd brzmieć: „Dyrekcya pobiera za swoje czynności remuneracyę w wysokości przez walne zgromadzenie na wniosek rady nadzorczej ustanowioną",

4) §. 16 brzmi obecnie: „prawo głosowania wykonywać można tylko osobiście i jawnie. Każdy członek, który wypłacił tytułem udziału kwotę 20 koron, ma czynne i bierne prawo wyboru i głosu.

Każdy członek ma za każdą, ponad ową tytułem udziału wpłaconą kwotę 20 koron, jako udział złożoną kwotę pięćdziesiąt koron, jeden głos, jednakże nie może mieć jeden członek więcej głosów nad pięć", — ustęp 2 tegoż §. 16 pozostaje niezmieniony w dawnem brzmieniu,

5) §. 17 ustęp I. ostatnie słowa tego ustępu mają brzmieć: „Sowie die Aussetzung der Remunerationen des Vorstandes", zaś ustęp 2 tegoż §. 17 ma się poczynać od słów „Bei der Generalvessammlung führt ein Director" i pozostaje resztę niezmieniony,

2) §. 22 ustęp I. ulega tej zmianie, że po słowach „nur insofern sie durch" nastepuje „5 Kronen" (zamiast jak dotąd „50 Kronen"),

7) §. 24 ma odtąd brzmieć: „Likwidacyę przeprowadza dyrekcya, jeżeli walne zgromadzenie innych likwidatorów nie ustanowi",

8) §. 25 statutu w całości zostaje wykreślony.

Niemniej wybrano do rady nadzorczej Chaima Samuela dw. im. Bierer, Jonasza Oblera i Jurka Delegacza

Stryj, dnia 25. kwietnia 1902.

L. cz. Firm. 172/2 X. 32/96 (5474)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,

1) zmiany firmy „spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" na „spółka oszczędności i pożyczek w Tyczynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką",

2) że statut Towarzystwa „spółka oszczędności i pożyczek w Tyczynie" uchwałą walnego zgromadzenia członków Towarzystwa z dnia 24. kwietnia 1902 zmieniono przez dodanie nowych postanowień w §. 58, 59 i 60, którymi Towarzystwo poddało się nadzorowi Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem krakowskiem.

3) że w miejsce ustępujących członków zarządu ks. Antoniego Miętusa i Antoniego Bomby, wybrani zostali do zarządu Józef Ciupak z Tyczyna i Józef Kołwa z Budzijowa.

Rzeszów, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 753 poj. III. 133 (5494)

Wpis firmy pojedynczych.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Kulparków.

Brzmienie firmy: „Maurycy Mager" po niemiecku „Moritz Mager".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostawa mięsa i wiktuałów dla zakładu obłąkanych w Kulparkowie.

Posiadacz (I.): Maurycy Mager.

Data wpisu: 28. maja 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28. maja 1902.

L. cz. Firm. 768 Sp III. 249 (5491)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Baruch Wassermann i Sacher Grohmann, dzierżawa młyna parowego w Lubaczowie.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa młyna parowego.

Forma spółki: spółka jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni (G.): Baruch Wassermann w Rawie ruskiej i Sacher Grohmann w Magierowie.

Upoważniony do zastępstwa: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy (F. Z.): podpisy obu spólników pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 2. czerwca 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 2. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 124/2 Pojed. II. 14/3 (5505)

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Ottynia.

Brzmienie firmy: Dampfsäge & Holzdrahtfabrick E. Bredt et C.

Przedmiot przedsiębiorstwa: produkcya tarcic i drutu drzewnego.

Udzielenie prokury: dr. Fil. Tytusowi Wiktorowi Bredtowi.

Z powodu zastanowienia ruchu przedsiębiorstwa.

Data wpisu: 12. czerwca 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy. Oddział II.

Stanisławów, dnia 11. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 34/2 stow. C. 108 (5526)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stryju ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń wpisano przy firmie „Powiatowa kasa zaliczkowa i oszczędności w Żydaczowie" że Stowarzyszenie na ogólnem zgromadzeniu z dnia 11. kwietnia 1902, wybrało w miejsce zmarłego członka Dyrekcyi Wincentego Berezowskiego, członkiem Kazimierza Peszkowskiego z Żydaczowa.

Stryj, dnia 2. maja 1902.

L. cz. Firm. 838 stow. II. 186 (5623)

Ogłoszenie.

Wpisano dnia 15. czerwca 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe w Gródku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 1. czerwca 1902 wybrano w miejsce zmarłego Mojżesza Tigera, dyrektorem tymczasowego zastępcę dyrektora Dawida Gleicha, zastępcą dyrektora zaś Jakóba Tiegera.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 758 sp. III. 219 (5624)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kremer & Maschler".

Przedmiot przedsiębiorstwa: ajencya handlowa.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 29. maja 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29. maja 1902.

L. cz. Firm. 759 poj. III. 134 (5548)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Mosty Wielkie.

Brzmienie firmy: „Maurycy Mann" po niemiecku „Moritz Mann".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostawa mięsa dla wojska.

Posiadacz (I.): Maurycy Mann.

Data wpisu: 29 maja 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29. maja 1902.

L. cz. Firm. 803 sp. I. (72) (5547)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedyńczych i spółkowych.

Wpisano w rejestrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Lemberger Tischlergesellschaft", po polsku „Spółka stolarzy Lwowskich".

Wstąpili: Józef Borkowski, Karol Liszkiewicz, Wincenty Siwek, Julian Skalisz, Adolf Siwek, Tadeusz Prugar, Wojciech Pelczarski, Franciszek Tenerowicz, Alojzy Ostrowski, Stanisław Kruk, Jędrzej Patraszewski, Józef Szydlikowski, Tadeusz Sokulski.

Wystąpili względnie zmarli: Wojciech Pleśniak, Marcin Prugar, Jan Smutny, Franciszek Cetnarowicz, Jan Kruk, Ferdynand Borkowski, Katarzyna Jakob.

Upoważniony do zastępstwa: Adam Kubik, Antoni Leszczyński i Julian Skalisz.

Podpis firmy (F. Z.): Podpis dwóch spólników do zastępstwa upoważnionych pod brzmieniem firmy.

Data wpisu: 7. czerwca 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 775 poj. III. 29 (5549)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Jan Klimkiewicz".

Przedmiot przedsiębiorstwa: dom handlowo-komisowy.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: dnia 7. czerwca 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 25/98 st. I. 39 (5555)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń wpisał przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Lutowiskach", że na walnem zgromadzeniu odbytem dnia 24. marca 1902 wybrani zostali członkowie Dyrekcyi a to:

1. Jakób Rand, dzierżawca dóbr w Żurawinie, jako dyrektor,

2. Chaskel Landau, kupiec w Lutowiskach, jako kasyer,

3. Jakób Meilech Penner, właściciel realności w Lutowiskach, jako kontrolor,

4. Aron Rand, dzierżawca dóbr w Tarnawie wyżnej, jako zastępca dyrektora,

5. Oziasz Mozes Rand, dzierżawca dóbr w Chmielu, jako zastępca kasyera,

6. Józef Penner, właściciel realności w Lutowiskach, jako zastępca kontrolora.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 10. maja 1902.

L. cz. Firm. 672 Poj. II. (162) (5568)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Arnold Rapaport.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Apteka.

Z powodu sprzedaży interesu.

Data wpisu: 15. maja 1902.

C. k. Sąd kraj. jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 15. maja 1902.

L. cz. Firm. 840 Stow. II. 301 (5621)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Spółka oszczędności i pożyczek w Dublanach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" została dnia 7. czerwca 1902 wpisaną do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą stowarzyszenia jest gmina Dublany, że stowarzyszenie opiera się na statucie z dnia 29. kwietnia 1902, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) przyjmowanie i oprocentowanie wkładek oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki, czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony, przełożeństwo tworzy: zarząd składający się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, których wybiera walne zgromadzenie na cztery lata, a którzy zastępują i podpisują towarzystwo w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładą swe podpisy przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu, ogłoszenia towarzystwa następują przez umieszczenie na tablicy przed lokalem spółki, odpowiedzialność członków jest nieograniczona, udział pojedynczy członka wynosi 10 koron.

Na walnem zgromadzeniu odbytem 29. kwietnia 1902 wybrano:

Józefa Mikułowskiego - Pomorskiego, przełożonym zarządu,

Adama Karpińskiego, zastępcą przełożonego zarządu,

Józefa Popowicza, Gustawa Sikorę i Emila Mentzla, członkami zarządu.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13. czerwca 1902.

L. cz. Firm. 178/2 Pojed. I. 307 (5575)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Rohatyn.

Brzmienie firmy: „Dzierżawa dóbr Nastaszczyna, Efroim Sternhell w Rohatynie, („Gutspachtung Nastaszczyn, Efroim Sternhell in Rohatyn“).

Posiadacz (I.): Efroim Sternhell.

Wpisy szczegółowe: Czas trwania do końca kwietnia 1909.

Data wpisu: 30. maja 1902.

C. k. Sąd handlowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 30. maja 1902.

L. cz. Firm. 105/2 Stow. I. (2) (5576)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm.

Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Gorlice.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana w składzie dyrekcyi: Z powodu wystąpienia zastępcy dyrektora p. Józefa Chmielewskiego, został na walnem zgromadzeniu członków dnia 11. kwietnia 1902 odbytem p. Feliks Tarczyński magister farmacyi w Gorlicach zamieszkały zastępcą dyrektora wybrany.

C. k. Sąd obwodowy jak handlowy
Oddział IV.
Jasło, dnia 7. czerwca 1902.

Ч. спр. Фірм. 188 Стов. І. 88/42 (5662)
Оголошене.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарчих при фірмі: „Товариство кредитове „Поніч“, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Теребовли, що на засіданю совіта управляючого і на загальних зборах відбутих дня 1. цьвітня 1902 вибрано на директорів згаданого товариства О. Івана Воляньского, пароха з Острівчика, директором управляючим, дра Филипа Євина, ц. к. адюнкта судового в Теребовли, директором контрольором, Космяна Лещишака, властителя реальности в Теребовли, директором касиером, на заступників же: Плятона Карпиньского, пароха з Кобиловл к, О. Івана Гордубу, гр. кат. катихету народної школи женьскої в Теребовли і Івана Миськова, господара з Плебанівки.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Тернопіль, дня 17. мая 1902.

Ч.спр. Фірм 211 Стов. II. 23/8 (5563)
Оголошене.

До реєстру стоваришень заробкових і господарских вписано при фірмі „Повітове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Скалаті“, сторона I. і на IV. засіданю ради надзираючої повисшого товариства іменовано директорами

1) О. Іларона Гарасимовича пароха в Кривим, директором,

2) О. Володимира Винярского, пароха в Іванівці, касиером,

3) Федька Давидчука, властителя реальности, в Скалаті, контрольором,

4) Івана Михалевича, ц. к. адюнкта податкового в Скалаті,

5) Івана Кивелюка, сина Івана, властителя реальности в Скалаті, обох послідних, яко заступників членів Дирекциї.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Тернопіль, дня 31. мая 1902.

Doniesienia prywatne.

Szczawnica.

Sanatoryum Dra J. Kołączkowskiego

na sezon letni od maja do końca września otwarte.

Środki lecznicze: Picie wód mineralnych, kąpiele hydropatyczne, żelaziste i rzeczne, żywienie dyetyczne, inhalacya, elektryzacya, mięsienie itp. Ceny bardzo przystępne, kuchnia wykwintna.

Zarząd.

SZTUCZNA WODA VICHY GRANDE-GRILLE CÉLESTINS
50% tańsza od rodzimej.

Celestins w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych w dnie i cukrzycy.

Grande-Grille: w kolkach wątrobnych i kamykach żółciowych w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej.

Sporządzona pod kontrolą komisyi przemysłowej Tow. lekarskiego.
Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:

A. Rzący i Chmurskiego w Krakowie.

Do nabycia w aptekach i drogueryach. Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiórskiego.

„NEKTAR“
Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

Towarzystwo dla handlu i składów herbaty
Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgier. **Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego.**

Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Grand Prix
najwyższe odznaczenie na wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal, w roku 1892.
Grand Prix w r. 1900,
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Złoty medal
najwyższe odznaczenie na wystawie w Sztokholmie 1897 r.

CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczki w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—.95	—.85	—.75	—.65	—.55	—.85

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

Marjówka

Sanatorjum i Zakład wodoleczniczy pod Lwowem.

Przyjmuje chorych od 15 maja. Obok dawniej już istniejących znakomitych urządzeń, wprowadzono w tym roku leczenie reumatyzmu i t. d. **mułem Fango z Battaglji**, urządzono salę do nauki **chodzenia tabetyków metodą dr. Frenkla z Heiden** w Szwajcaryi i urządzono **kąpiele gazowe.**

Szczegółowe opisy i wszelkich wyjaśnień udziela **dr. Józef Zakrzewski**, kierownik i współwłaściciel Zakładu, Lwów, Akademicka 28.

IWONICZ.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi

(stacya kolei Iwonicz).

Szczawy słono-jodowo-bromowe i żelazisto-jodowo-bromowe.

Położenie górskie około 600 metr. nad p. m.

Zakład otoczony 600 morgowym szpilkowym lasem.

Środki lecznicze: kąpiele solankowo-jodowo-bromowe, borowinowe, iglikowe, gazowe, elektryczne. Hydroterapia w osobnym Zakładzie, masaż, gimnastyka lecznicza, kąpiele rzeczne.

Wskazania: Zołzy (scrofbuloza) we wszystkich postaciach, choroby kobiece, gościec, dna, kiła, choroby kości, skóry i w ogóle wszystkie choroby wymagające przyspieszenia i pobudzenia odnowy materyi.

Urządzenie zakładu wzorowe, mieszkanie wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociągi, woda do picia zródlana ze skały bijąca, Msza św. codziennie w kaplicy zakładowej. Wyborna muzyka.

Poczta i telegraf w zakładzie.

Lekarze zakładowi I. **Dr. Józef Wernicki** ze Lwowa.
II. **Dr. Julian Stanliszewski** s Krakowa.

Lekarze wolno praktykujący Dr. Salamon Steuber i Dr. Weigel ze Lwowa.

Dla wygody gości Zakład utrzymyje na stacyi kolejowej „Iwonicz“ spedytora Bocha.

Sezon kąpielowy od 20. maja do końca września. W 1-szym sezonie do 20. czerwca i w 3-cim od 20. sierpnia mieszkanie znacznie tańsze.

(Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w 1-szym i 3-cim sezonie.

Zamówienia na mieszkania, wodę mineralną, sól, ług i namuł przyjmuje i wszelkich wyjaśnień udziela

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

Zaproszenie
do
Subskrypcyi

na wolną od podatku 4½%-wą kolejową Pożyczkę krajową Bośni i Hercegowiny z roku 1902 w nominalnej sumie 78,000.000 koron. Wzmocnione losowania aż do 1. kwietnia 1913 wykluczone.

Na podstawie udzielonego w myśl ustawy z 8. czerwca Dz. rozp. Nr. 118 wzgl. art. XIII. ustawy cz. 1902 przyzwolenia c. k. Rządu austryackiego i król. Rządu węgierskiego wydaje Rząd krajowy Bośni i Hercegowiny celem budowy linij kolejowych 4½% pożyczkę w sumie

78,000.000 koron

w sztukach po K 10.000, K 5000, K 1000, K 500, K 200.

Pożyczka spłaconą zostanie najpóźniej w ciągu 60 lat drogą rocznych losowań. Przed 1. Kwietnia 1913 nie może mieć miejsca wzmocnione losowanie lecz amortyzacya odbywać się musi według planu umorzenia.

Obligi jak również tychże odsetki **wolne** są w Bośni i Hercegowinie **od wszelkich istniejących jak i przyszłych podatków lub należytości.** Obligi te mają w wymienionych krajach **bezpieczeństwo pupilarne i zdolne są do kaucyi.**

Za oprocentowanie i zwrot kapitału odpowiada cały majątek Bośni i Hercegowiny i na te cele potrzebne fundusze wstawione być mają **do zatwierdzonego przez c. k. Rząd austryacki i król. Rząd węgierski** budżetu krajowego **podlegającego Najwyższej sankcyi.** Również nie mogą być odprowadzone na razie do aktywów centralnych sumy uchwalone na mocy dawniejszych ustaw, lecz muszą **być użyte przedewszystkiem na opędzenie potrzeb tej pożyczki.**

Kupony są półrocznie płatne 2. stycznia i 1. lipca. Subskrypcya odbędzie się

5. lipca 1902.

po kursie K 99 50 za każde 100 koron nominalnej wartości z doliczeniem kuponu bieżącego. Przy repartycyi zastrzegają sobie miejsca subskrypcyjne redukcyę otrzymanych zgłoszeń subskrypcyjnych. Odbiór przydzielonych sztuk ma nastąpić między 15. a 31. lipca.

Subskrybentom, którzy zobowiążą się zostawić swoje sztuki w przechowaniu syndykatu przez przeciąg 6 miesięcy, zapewnia się możliwe uwzględnienie ich subskrypcyi, zaś tym którzy zobowiązanie to przyjmą na rok cały, zapewnia się przydzielenie pełnej subskrybowanej kwoty.

Subskypcya odbędzie się we wszystkich głównych miastach Niemiec, Holandyi, Szwajcaryi we Wiedniu i w Budapeszcie Sarajewo i we wszystkich miastach główniejszych Monarchii i okupowanych prowincyi.

Zgłoszenia przyjmują we Lwowie:

Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu ulica Jagiellońska l. 3, M. Jonasz ulica 3-go Maja, gdzie wszelkie wyjaśnienia, prospekty co do warunków udzielone będą.

Wiedeń / Sarajewo } lipiec 1902.

Uprz. Bank Krajowy dla Bośnii i Hercegowiny,
Wiener Bank Verein, **Węgierski Bank Hipoteczny,**
Union-Bank, **Peszteński węgierski Bank Handlowy.**

Restauracyę z oryginalnem piwem pilzneńskiem w Hotelu Francuskim otworzył dnia 5. kwietnia 1902 **Ludwik Julian Stadtmüller** i poleca się Szanownej P. T. Publiczności.

Najnowsze a najtańsze w wielkim wyborze na składzie

TAPETY i DEKORACYE

(obicia pokojowe)

poleca

W. ADAMSKI

(dawniej Jürgens)

Lwów, ul. Sobieskiego l. 4.

Otwarto

w Pasażu Mikolascha

od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Do 12-go lipca

Szwecya i Norwegja - - - -

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Maszyna parowa odczyszcza najzupełniej stare zbite poduszki pierzanne w pracowni kołder i materaców, Józef Szuster Lwów ulica Kopernika l. 5.

Zarządczyni w średnim wieku znająca się na kuchni, poszukuje posady zaraz. — Zgłoszenia przyjmuje pod literami W. D. ulica Śniadeckich Nr. 4, 1 drzwi na prawo.

Rutynowany dyetaryusz z egzaminem kancelaryjnym i tabularnym, ładnem i szybkiem pismem koszukuje natychmiast posady przy Sądzie. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Jan Rybczak w Kałuszu ul. Podwałowa.

Nabywam

wszelkie starożytności: obrazy, sztychy, miniatury, brązy i porcelanę. Oferty **Rosen, hotel Imperial.**

100—300 zł. miesięcznie

zarabiać mogą osoby każdego stanu **we wszystkich miejscowościach** pewnie i uczciwie, bez kapitału i bez ryzyka przez sprzedawanie prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. — Oferty przyjmuje **Ludwik Österreicher,** VIII., Deutschegasse 8, **Budapeszt.**

Rzepę pastewną

ścierniankę (Stoppelrübensaamen) nasienie pewne i świeże własnego zbioru 1 kilo 2 korony, poleca

J. Bulsiewicz w Bochni.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.



Pasaż Hausmana.

Lwowskie

Photo-Plasticon

(46 razy premiowane).

Od 7. do 12. lipca do widzenia

Wyprawa królewskiego angielskiego Tow. geograficznego do KANADY.

Wstęp 10 ct.



ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności **S. WAGNER,** mechanik, **Lwów,** ul. Wałowa 51 (róg Podwala).



4 godziny od **Berlina. Karty powrotne kolejowe.** Frekwencya 14 709. Prospekt z widokiem, planem, połączeniem kolejowem bezpłatnie przez zarząd kąpielowy.

Nowy transport kawy

E. Pegan

Triest St. Francesco 6.

Santos 1 kilo	. . .	2 K. 10 h.
Portorico 1 kilo	. .	2 K. 60 h.
Ceylon 1 kilo	. . .	3 K. — h.
Oliwy 5 kg.	. . .	6 K. 50 h.

Wysyła się za pobraniem pocztowem tylko paczki 5-kilogramowe.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,

Lwów, plac Halicki, polecają

po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, drzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej. Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie.

TUTKI

ze specyalnej bibułki

„Abadie"

„PRIMUS"

są powszechnie uznane za **najlepsze!** Wszędzie do nabycia.

Fabryka: Lwów, Mickiewicza 2.



Fattingera

ciasto dla psów

z żyłek mięsnych.

Uznany za najdrowszy pokarm dla psów wszelkiej rasy. Bardzo smaczny, czysty, przytem wydatny i tani. 50 kilo 22 koron 5 kilowa paczka pocztowa 3 koron. Prospekta bezpłatnie. **Fattinger i Sp. Wiedeń IV., Wiedener Hauptstrasse Nr. 3.** Otrzymać można we wielu sklepach.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

Choroby weneryczne

i zastarzałe, obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienie na tle neurasthenji leczy radykalnie **Dr. FRISCH,** Pasaż Hausmana l. 8. Zabiegi lecznicze odbywają się pod osobistym dozorem. Badania mikroskopijne i endoskopijne w godz. od 8—10 i 2—5. Wyłącznie dla Pań od 5—6.

W życiu nigdy więcej się nie nadarzy!

kupować o 400 procent taniej.



Każdy oszczędzi 24 złr. przy sprowadzeniu mego znakomitego i wszędzie znanego

Fonografu.

Takowy mówi, gra, śpiewa polskie pieśni, rozmowy, śpiewy, marsze itp. z zadziwiającą naturalnością, jest przy wszystkich zabawach nieprześcigniony i sprawia każdej familii przyjemne wieczory.

Dostarczam fonografu tego, który przedtem kosztował 30 złr., obecnie po niebywale niskiej cenie 6 złr. dodaję 1 wałek bezpłatnie i liczę następne wałki po 75 ct.

Przesyłka tylko za zaliczką lub za nadesłaniem należytości do **Bravmana** centrali fonografów **w Krakowie** fach poczt. 77.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

KRYNICA

Hotel Pension Karolówka.

Pokoje urządzone z komfortem opalane, całkowitą pościelą, pojedyncze i familijne, z utrzymaniem lub bez, dziennie i sezonowo do wynajęcia. Kuchnia do dyspozycyi. Kuchnia hygieniczna pod nadzorem lekarskim, zastosowana do wymagań kuracyi. Opieka troskliwa, salka towarzyska fortepian i t. d. Ceny ułożone według cenników mieszkań rządowych, w I. i III. sezonie o 25% tańsze.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów dla rozsyłania ofert celem nawiązania stosunków handlowych z gwarancyą porta do otrzymania w **międzynarodowym biurze adresowem Józefa Rosenzweiga i Synów,** Wiedeń I., Bäckerstrasse 3. Internal. Telefon 8155. Prospekta franco.

Kupujmy u źródła krajowego!

1/2 klg. najwyborniejszych cukrów deser. złr. 1·20.
1/2 klg. herbatników mieszanych złr. 1.
1/2 klg. Czekolady doskonałej po 70 ct. 80 ct. i 1 złr.
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp. lekarzy po 40 ct. 75 ct. i 1 złr. 50 ct.
Herbaty Chińsko-rosyjskiej świetnej paczka 50 ct.

poleca

H. Treter

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we Lwowie **ul. Kopernika l. 3,** obok Pasażu Mikolascha.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą za pobraniem.

Ważne dla budujących.

Pomimo **kartelu** i podwyższenia cen cementu sprzedajemy najlepszy **cement portlandzki po cenach zeszłorocznych**



Bracia Mund

Skład wszelkich materyałów budowlanych ulic Sykstuska l. 23, telefon Nr. 605, magazyn u l. Działyńskich l. 8, telefon Nr. 419.

Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.
Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.
Ceny biletów jazdy.
Mapę sytuacyjną.
Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12. ct. =

Biuro dzienników Sokołowskieg[o]

Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.

L. 38.050

Ogłoszenie.

W czasie między połową września a połową października r. 1902 będą w miejscach stacyonowania c. i k. Dywizyi trenu

Nr. 1 w Krakowie
Nr. 2 w Wiedniu
Nr. 3 w Gracu
Nr. 8 w Pradze
Nr. 9 w Josefstadt
Nr. 10 w Przemyślu.
Nr. 11 we Lwowie

sprzedawane z wolnej ręki, zgłaszającym się hodowcom koni włościańskich klacze wojskowe wybrakowane jednak zdolne jeszcze dla celów rozpłodnych w wieku poniżej lat 14, w cenie po 100 koron pod warunkiem, iż nabywca kupuje je w celach rozpłodowych.

Dnie sprzedaży będą we właściwym czasie ogłoszone.

Przy klasyfikacyi tych klaczy względnie przy wyborze między zgłaszającymi się hodowcami koni interweniować będzie zastępca Zakładu ogierów rządowych, w porozumieniu z delegatami ogierów krajowego chowu koni których c. k. Ministerstwo rolnictwa do tej czynności zaprosi.

W pierwszej linii uwzględniać się będzie tych hodowców, którzy chowają konie dla celów wojskowych lub z innych powodów zasługują na szczególne uwzględnienie.

Wiedeń, w marcu 1902.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Zl. 38.050

Kundmachung.

In der Zeit zwischen Mitte September und Mitte October 1902 werden in den Standorten der k. u. k. Train-divisionen

Nro 1 in Krakau
Nro 2 in Wien
Nro 3 in Graz
Nro 8 in Prag
Nro 9 in Josefstadt
Nro 10 in Przemyśl und
Nro 11 in Lemberg

einige zur Ausmusterung bestimmte, jedoch zu Zuchtzwecken noch tauglich classificierte Armeestuten unter 14 Jahren, aus freier Hand um den Preis von 100 Kronen per Stück an solche hiezu erschienene bäuerliche Pferdezüchter käuflich überlassen werden, welche beabsichtigen, die angekauften Stuten zur Zucht zu verwenden.

Die Tage des Verkaufes dieser Stuten werden rechtzeitig veröffentlicht werden.

Bei der Classification dieser Stuten, beziehungsweise bei der Auswahl unter den Pferdezüchtern, welche sich um solche Stuten bewerben, wird ein Vertreter des betreffenden Staats-Hengsten-depots intervenieren, welcher bei dieser Auswahl im Einvernehmen mit den zu dieser Amtshandlung über Aufforderung des Ackerbau-Ministeriums erscheinenden Landespferdezucht-Organen, jene Pferdezüchter in erster Linie berücksichtigen wird, welche für Militärzwecke züchten, oder aus anderen Gründen besonders berücksichtigungswürdig erscheinen.

Wien, im März 1902.

Vom k. k. Ackerbau-Ministerium.

Ч. 38.050 (5571 3—

Оголошене.

В часї межи половиною вересня половиною жовтня 1902 р. будуть в місца стационованя ц. і к. Дирекциі трену:

Ч. 1 в Кракові
Ч. 2 в Відни
Ч. 3 в Ґрацу
Ч. 8 в Празї
Ч. 9 в Йозефштат
Ч. 10 в Перемишли
Ч. 11 у Львові

продавані з вільноі руки, зголошуючим с годівцям коний селяньских клячі військо вибраковані, однакже здібні еще для цілі розплодових в вікі понизше літ 14 в ці по 100 корон під условієм, що набиваючи купує їх цілях розплодових.

Дни продажи будуть в сластив часї оголошені.

При клясифікаці тих клячів, зглядн при виборі межи зголошуючими ся годі цями коний буде інтервенїовати заступни Закладу оґерів державних, в порозумін з делеґатами оґерів краєвого хову кони котрих ц. к. Міністерство рільництва д тої чинности запросить.

В першій лінії буде ся узгляднят тих годівців. котрі ховають коні для ц лий військових, або з инших причин засл гують на особенне узгляднене.

Відень, в марцю 1902

З ц. к. Міністерства рільництва.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr 527 (Zarządca Wł J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.